

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja p. A d a m a, Rue des St. Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Po ukończeniu „Błędnego Koła” rozpoczniemy w odcinku druk powieści historycznej *Zygmunta Kaczkowskiego*, p. t. „*Olbrach-towi Rycerze*”.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, saviadaniamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct.,
kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct.,
kwartalnie 2 zł. 40 ct.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lipca.

Wpływowe dzienniki belgijskie odezwały się z krytyką uchwały Izby deputowanych, na mocy której odrzucono zasadę osobistego obowiązku służby w wojsku. Nie braknie w tym chórze i głosu urzędowego organu, który jednak całą winę przypisuje większości. Dziennik urzędowy ubolewa zatem, że wniosek o rewizję konstytucji jest pierwszą konsekwencją odrzuconej reformy wojskowej. W ubolewaniu tem tkwi niewątpliwie prawda, ale i to prawda, którą przemilcza ten organ, że gdyby prezes gabinetu Beernaert był wystąpił energiczniej, większość nie byłaby się dopuściła błęd, który jest grzechem przeciw żywotnym interesom kraju. Jest bowiem tylko pozorną słusnością, gdy organa konserwatywne twierdzą, że skoro większość Izby deputowanych nie mogła zdecydować się na reformę, to i większość w kraju nie zgadza się na nią. Według przestarzałego systemu wyborczego, deputowani reprezentują życzenia zaledwo 120.000 mieszkańców Belgii; natomiast rzeczywista większość, mnóstwo zawodów i interesów, nie mając prawa głosu, nie może w Izbie wyrazić swojej opinii. Dla tego wniosek o rewizję konstytucji znajduje taką popularność i dla tego organ urzędowy poczytuje go za konsekwencję błędu większości reprezentantów, przedstawiających tylko życzenia wybranych i uprzywilejowanych. Rewizja konstytucji podniesioną została w celu położenia kresu licznym nadużyciom polityki partyjnej, które są tem ja-skrawsze, im mniej wyborców wpływać może na rezultat wyborów. Poli-

tyka frakcyjna nie jest wprawdzie zupełnie wykluczona i tam, gdzie obowiązuje głosowanie powszechne; ale przynajmniej w ciele prawodawczem, gdy idzie o sprawy żywotne, nie może ona być tak stronnica i mającą na oku wyłącznie interesa jednej partii ze szkodą całego kraju. Tym razem przeciwnikom reformy wojskowej szło o to głównie, ażeby utrzymać system wykupna z wojska, ażeby ci, którzy posiadają majątki, mogli nie pełnić osobistego obowiązku obywatelskiego, lecz żeby za pieniądze najęli państwu tyle głów, ile przypadnie z każdej rodziny żołnierzy. Jest to oprócz niezdrowej zasady, nadto poniżeniem armii, na co wojskowi belgijscy sarkają od dawna. Jeżeli więc utrzyma się wniosek rewizji konstytucji, jeżeli po skutecznieniu rewizji przyjdzie do nowych wyborów, to prawdopodobnie i sprawa samej reformy powróci jeszcze do Izby, ale już, jak można przewidzieć, w postaci projektu rządowego. Na pytanie, czy gabinet umiarkowany w obecnym swoim składzie, mógł być doprowadzić do rozwiązania kwestyi bez narażenia się na wstrząśnienia, które nastąpić muszą, odpowiadają niezawisłe organa, że bezwarunkowo przy dobrej woli i baczeniu tylko na dobro kraju, a nie na interesa frakcyjne, mógł to zrobić. *Etoule Belge* mianowicie utrzymuje, że szef gabinetu Beernaert ponosi równą jak większość Izby winę, zamiast bowiem podejrzyc patryotyczne poparcie lewicy, powinien był, oparty na współdziałaniu w tej sprawie opozycji, postawić kwestję gabinetową, a konserwatyści, nie mający w swych szeregach nikogo, ktoby mógł zastąpić umiarkowanego Beernaerta, byłiby się ukazali uleglejszymi

Sprawy krajowe.

(Towarzystwo pedagogiczne).

(L) Stanisławów, 18 lipca. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*). Z równym zapalem i serdecznością, jak przed dwunastu laty, witał Stanisławów także i w tym roku członków Towarzystwa pedagogicznego, przybywających ze wszystkich okolic kraju na XXI walne zgromadzenie. Prawie wszyscy uczestnicy zjazdu, a jest ich blisko 200, przybyli wczoraj wieczorem; oczekiwał ich na dworcu kolejowym burmistrz miasta Stanisława, dr. Ignacy Kamiński, z członkami komitetu miejscowego i z kapelą miejscową, która przy zbliżaniu się kolejowego pociągu, wiozącego członków Towarzystwa, intonowała pieśni narodowe. Wszyscy zebraли się w salonie pierwszej klasy, i tu powitał gości dr. Kamiński imieniem miasta, a podziękował za przyjęcie prezes Towarzystwa, p. Zygmunt Sawczyński. Z wieży ratuszowej powiewają chorągwie o barwach państwowych i krajowych.

Dzisiaj z rana, po nabożeństwach, które w katedrze gr. kat. odprawił ks. Szankowski, a w farze łacińskiej ks. kanonik Krasowski, zgromadzili się członkowie Towarzystwa w sali teatralnej, stosownie udekorowanej, na pierwsze posiedzenie. Z wybitniejszych osobistości miejscowych przybyli na to posiedzenie — jak już doniosłem telegraficznie — c. k. starosta, p. Jaegerman, poseł na sejm krajowy, dr. Mroczkowski; ks. kanonik Krasowski itd. Burmistrz miasta, dr. Kamiński wygłosił w imieniu miasta piękną mowę powitalną, a odpowiedział na nią p. Sawczyński. Przemówienia te streściłem już w telegramie.

Zgromadzenie przystąpiło do ukonstytuowania się. Na sekretarzy powołał przewodniczący p. Sawczyński, pp. Badańczyk, z Krakowa, Irautha ze Złoczowa i Soleskiego Jana ze Lwowa.

Sekretarz głównego zarządu, p. Karol Raver, przedłożył sprawozdanie z zesłorocznej czynności rzeczonoego zarządu, które w streszczeniu podaliśmy już w numerze 158 *Gazety Lwowskiej*, a które zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości.

Wiceprezes Towarzystwa, dr. T. Gerstman, objął przewodnictwo, a zgromadzenie przystąpiło do wyboru rozmaitych komisji,

Była to postawa niedbała, mało estetyczna nawet; ale dziwnie uwydatniająca się, stanowczość i energię jego harmonijnej natury.

Lipszycowi udało się szczęśliwie pochwycić pędzlem ten charakter. Portret był nie tylko podobny, ale malowany we wszystkich szczegółach z jakimś szorstkim nieco a szlachetnym rozmachem, który kładł na niego piętno indywidualizmu osoby portretowanej, mówił do widza przekonywającą potęgą życia i prawdy.

Artysta zdawał się też być bardzo zadowolonym ze swego dzieła i pokazywał mu często swoje białe zęby.

Posiedzenie, a jak w tym razie „postojenie!”, miało się ku końcowi.

— Mój drogi! — spocznij, proszę cię — odezwał się Lipszyc, rozcierając zapalczywie brunatną farbę na palecie. — Nie zważaj, że jestem w ferworze! Zamięczyłbym cię.

— Myślisz?... nie tak to łatwo!

— O! ja wiem. Ale ze mnie też bestya zawzięta, gdy się raz pędzla dorwę a idzie mi. Ale to nic! Ja tymczasem trochę koło tła porobię. A potem znów mi na chwileczkę staniesz i będzie pass. Słowo ci daje.

— Dobrze, dobrze! — odpowiedział Orbeka z uśmiechem, puszczając krzesło, które stuknęło głośno o podłogę. — Postoję ci jeszcze choćby godzinę. Mam czas do czwartej.

Zbliżył się i popatrzył na obraz.

— Co? — rzucił mu z uprzedzającym pochwałę tryumfem artysta i wywróciwszy się prawie w tył na taborecie, przekrzywił głowę i pokazał zęby.

Orbeka uśmiechnął się znowu. Było coś prawie ojcowskiego w zadowoleniu, z jakim przyglądał się pracy młodego malarza. Nadało to chwilowo wyraz niezwykłej łagodności jego surowym rysom.

Był on starszym o jakie pięć, sześć lat od Lipszycy, ale wzajemny ich stosunek potrajał tę różnicę. Lipszyc żywił dla Orbeki ten rodzaj kultu prawie, do jakiego skłonne są wrażliwi i zapalne natury względem tych, którzy ich młodzieńczej dobie wyższością swoją zaimponują.

Orbeka znowu miał słabość do tego chłopca, datującego jeszcze z tej epoki, kiedy się starał, a raczej dobijał o swoją żonę, i kiedy jej rodzina, budująca ogromne nadzieje na cudnej urodzience pan ny, sprzeciwiła się wszelkimi sposobami jej związkowi z mało znanym i średnio zamożnym literatem.

Jeden tylko Lipszyc, jej brat stryjeczny, ale bliższy jej sercu niż rodzeni, gorąco za wyborem kuzynki przemawiał. Nie zważano wprawdzie na niego i głos entuzjastycznego młodzieńczyka sprawie Orbeki w niczem nie dopomógł; on mu to przecież zapamiętał, i gdy po śmierci pięknej Ewy, zwróciwszy jej rodzinie wszystko, co po niej zostało, do ostatniej szpilki wyprawnej i do ostatniego szeląga posagu, zerwał z nią zupełnie stosunki, dla młodego malarza zrobił wyjątek; owszem, większą jeszcze okazywał mu życzliwość przez wspomnienie kobiety, którą obaj tak bardzo, choć tak odmiennie kochali.

Naprzeciwno zasuniętego w cień obrazu stała pod ścianą niska, turecka

sofa, nosząca na swem zielonem, repso-wem pokryciu wyraźne ślady pozycyi, w jakiej Lipszyc zwyki był oddawać się artystycznym marzeniom, patrząc w swój szkianny sufit. Teraz ślady te zniknęły pod muszkularnemi kształtami Orbeki, który, przyjrząwszy się portretowi, wyciągnął się na niej, podkładając ręce pod głowę.

— Zmęczyłeś się? — zapytał malarz troskliwie.

— Bynajmniej.
— Słowo daję, ty jesteś człowiek, jakiego drugiego nie ma. Czemu ja ci się wywdzięczę za to, że tyle czasu dla mnie marnujesz i...

— Zaraz ci powiem — przerwał Orbeka. — Przeszła mi raz dziękować! Jesteś poprostu niemożliwy z tą twoją wdzięcznością?

— Ależ kiedy ty mi łaskę wyświadczasz!

Tamten ruszył ramionami.
Znać, że cię świat nie popsuk, mój Lipko!

Młody malarz zaprezentował wszystkie swoje zęby w szerokim uśmiechu ufności.

— Popsuje mnie teraz, zobaczysz! Ten portret... no, jeśli ten portret nie narobi krzyku, to powiem, że dla takiej ślepej i głupiej publiczności malować nie warto; ale to być nie może. Jak się tobą zastawię, muszą przecież zwrócić na mnie oczy... Portret zawsze obudza większe zajęcie, niż obraz treści oderwanej; zwłaszcza, jeżeli kto, tak jak ja, nie ma treści do tematów.

Zamyślił się trochę i dodał:

46)

BŁĘDNE KOŁO

POWIEŚĆ

przez
HAJOTĘ.

XVI.

(Ciąg dalszy.)

Trzeciego dnia po rozmowie redaktora Dakońskiego z Orbeką, ten ostatni znajdował się w uposażonej szklannym dachem pracowni.

Właściciel jej, w aksamitnej, brązowej kurtce, siedział jak na koniu na drewnianym taborecie przed dużym płótnem, wyobrażającym podmalowany już zupełnie, naturalnej wielkości portret synnego autora.

Jedno z okien było szczerze zasłonięte i pozioma firanka u sufitu zapuszczona w ten sposób, że część obszernego pokoju tonęła w cieniu, z którego wynurzał się większych jeszcze niż portret rozmiarów ukosem pod ścianą, na stalugach stojący obraz. Zdaleka robił wrażenie jakiejś gorąco-cielistej, bezkształtnej plamy, w której należało się domyślać zmysłowej treści kompozycji. Inne barwy pochłaniał mrok.

Orbeka pozował w pełnym świetle, trzymając ręką poręcz stojącego tylko na dwóch przednich nogach krzesła i opierając kolano na pochyłom ku niemu pasowem wystaniu siedzenia. Drugą rękę założoną miał za plecy i głowę odzruconą w tył właściwym ruchem.

którym przekazano do zbadania i zdania sprawy: budżet na rok 1887/8; sprawę wydawnictwa *Szkoly* i innych wydawnictw Towarzystwa; wnioski samoistne, poczynione przez członków Towarzystwa w ciągu XXI zgromadzenia; wybrano także komisję lustracyjną dla zbadania funduszu Zarządu głównego.

Z wybranych komisji urzędować będzie przez cały rok tylko komisja lustracyjna dla wydawnictwa *Szkoly* i innych wydawnictw Towarzystwa; w skład jej weszli pp.: Drężepolski, dr. Franke i Szpetmański, wszyscy trzej ze Lwowa.

P. Mieczysław Skrzyński ze Lwowa, przedłożył w imieniu Zarządu głównego sprawozdanie z funduszu „Bursy dla synów nauczycieli” — które to sprawozdanie podaliśmy już w numerze 158 *Gazety* — a zarazem przedłożył „Regulamin dla burs Towarzystwa pedagogicznego”, uchwalony przez Zarząd główny. Po dłuższej dyskusji, czysto formalnej, przyjęło Zgromadzenie do wiadomości sprawozdanie co do stanu funduszu bursy; zatwierdziło prowizoryczny regulamin dla burs; przyjęło rozsolucję pana Bilińskiego, aby wszystkie oddziały Towarzystwa przystępowały z funduszami do burs dla synów nauczycielskich, a wreszcie wybrało Zgromadzenie stałą komisję, która wspólnie z Zarządem głównym zawiadować będzie sprawami burs dla synów nauczycielskich; do tej komisji zostali wybrani: pp. ks. Erazm Albus, katecheta szkół ludowych we Lwowie; H. Pietraszkiewicz i Br. Sokalski ze Lwowa i Jan Łeszega, nauczyciel w Zamarstynowie.

Dr. Gerstman odczytał telegram dr. Wiktora Zbyszewskiego, który imieniem Rady miasta Rzeszowa zaprasza członków Towarzystwa na przyszły rok do Rzeszowa. Jak wiadomo z telegramu, Zgromadzenie przyjęło to zaproszenie i w drodze telegraficznej podziękowało rzeszowskiej Reprezentacji miejskiej za ofiarowaną gościnność.

W r. z. p. Jerzy Kowalec z towarzyszymi uczynił wniosek co do zmiany ustawy szkolnej w tym sensie, ażeby grzywny, wpływające za nieposyłanie dzieci do szkoły, były obracane na zakupno przyborów naukowych albo też odzieży i obuwia dla dziatwy ubogich rodziców, a nie, jak to się obecnie dzieje, na dotację dla nauczycieli. Zarząd główny zastanawiał się nad tym wnioskiem i przez usta swojego sprawozdawcy, p. Kerekarty, proponuje następującą rezolucję: Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby w drodze właściwej wyjednał zmianę §. 15 ustawy szkolnej z r. 1873 w tym duchu, iżby grzywny opłacane za nieposyłanie dzieci do szkoły, wpływały do miejscowego funduszu szkolnego i były obracane w pierwszym rzędzie, na zakupno przyborów naukowych dla ubogiej dziatwy, w drugim zaś rzędzie, na zakupno odzieży i obuwia dla takiejże dziatwy. W razie zmiany tego paragrafu w powyższym duchu, należałoby także zmienić §. 18 zacytowanej ustawy tak, iżby grzywny rzeczzone nie były obracane na dotację dla nauczycieli. — Rezolucję tę przyjęło Zgromadzenie po dłuższej dyskusji, w ciągu której wypowiedziano między innymi zdanie, iż należałoby dążyć do tego, ażeby na nauczycielach nie ciążył obowiązek podawania do wiadomości

właściwych władz wykazu opieszłych rodziców.

Na tem przerwano o godzinie 2 z południa posiedzenie, naznaczając drugie posiedzenie na godzinę 5 z południa.

O godzinie 3 po południu zosła otwartą wystawa robót kobiecych.

SPRAWY MONARCHII

(Przepisy o zawieraniu związków małżeńskich w c. k. armii).

Jak już wczoraj wzmiankowaliśmy, najnowszy zeszyt Dziennika rozporządzeń dla c. k. armii ogłasza przepisy o zawieraniu związków małżeńskich przez członków c. k. armii. Na podstawie tych przepisów, próbuje się przy zawieraniu małżeństwa aprobaty władz wojskowych: 1) Osoby w czynnej służbie wojskowej. 2) Oficerowie, przeniesieni w stan spoczynku, z prenotacją do służby lokalnej. 3) Wojskowi, ulokowani w wojskowych domach inwalidów. 4) Stale urlopowani żołnierze, podlegający obowiązkowi w służbie liniowej, o ile nie przekroczyli 3 klasy wieku; wreszcie 5) niewieści do armii rekruci.

Pierwszy ustęp przepisów traktuje o małżeństwach oficerów-audytorów, lekarzy wojskowych, rachmistrzów wojskowych, urzędników wojskowych i nie wieloletnich do żadnej klasy rangi gażystów. Funkcjonariusze ci mogą uzyskać pozwolenie na zawarcie związków małżeńskich: 1) Jeśli przeciwko zamierzonemu małżeństwu nie przemawiają żadne względy ustawowe lub kościelne. 2) Jeśli przez to nie będzie przekroczony stosunek liczebny, który wyznacza rozporządzenie. 3) Jeśli poboczny ich dochód zostanie zapewniony w tej mierze, jak rzeczzone rozporządzenie wymaga. 4) Jeśli kobieta, z którą petent zamierza wejść w związek małżeński, używa dobrej sławy, pochodzi z takiego stanu i posiada takie wykształcenie, iż pozycja towarzyska prosiącego, nie dozna przez ów związek żadnej ujemy, i jeśli wreszcie małżeństwo nie jest niedopuszczalne z ważnych powodów służbowych.

Małżeństwa oficerów od pułkownika włącznie na dół, podlegają następującemu ograniczeniu co do liczby: z członków generalnego sztabu może być połowa żonatych, zaś z oficerów pieszoży, strzelców, kawaleryi, artylerji, korpusu technicznego, służby sanitarnej i trenu — jedna czwarta część; dalej z osób stanu oficerskiego w branzji zarządu umundurowania, w oddziałach wojskowych, przydzielonych do zawiadowania chowem c. k. stadnin — połowa; a w końcu, w intendancji i w służbie dla zaopatrywania armii, jakoteż z wojskowych weterynarzy — dwie trzecie części ogólnej liczby systemizowanych.

Co się tyczy adjutantów przyboocznych i oficerów przydzielonych do służby przy Najw. Dworze lub przy Dworach Członków Najw. Domu, następnie do służby w wojskowej kancelarii Najj. Pana, wreszcie do służby przy pierwszej gwardji przy-

boocznej (*Arcierem Leibgarde*), przy takiejże królewskiej węgierskiej gwardji, jakoteż, co się tyczy wyższych i sztabowych oficerów, odbywających służbę w przyboocznej gwardji trabantów — to oznaczenie liczby małżeństw zawisło od Najw. oceny.

W korpusie oficerskim audytoratu i lekarzy wojskowych, poczynsz od 7 klasy rangi (włącznie) na dół, dalej w korpusie oficerskim kierowników biur rachunkowych, liczba żonatych może wynosić $\frac{2}{3}$ części ogólnego stanu pomienionych funkcyjonyrystów.

Zakaz zawierania małżeństw rozciąga się na sztabowych wyższych oficerów szwadronu przyboocznej gwardji konnej i pieszej kompanii gwardji przyboocznej, a to w ciągu służby gwardyjkiej; dalej na wyższych oficerów, przydzielonych do generalnego sztabu i czasowo aktywowanych członków rezerwy, którzy objęli posterunki nauczycieli w wojskowych szkołach realnych, jako też na praktykantów.

Aby móż wstąpić w związki małżeńskie, muszą mieć czynni oficerowie i urzędnicy wojskowi zapewniony pewien uboczny dochód. Ów dochód unormowano następująco: Ma on wynosić w korpusie generalnego sztabu u kapitana 1200 zł., u majora, podpułkownika i pułkownika 1000 zł. Co do innych oficerów ustanowiono, że uboczny dochód rocznego ma posiadać: 1. Podporucznik, porucznik, kapitan lub rotmistrz (w audytoracie, audytor-porucznik i audytor-kapitan, w służbie lekarskiej starszy lekarz t. z. *Oberarzt* i lekarz pułkowy) 1000 zł. 2. Major, podpułkownik i pułkownik (w audytoracie major-audytor, podpułkownik-audytor i pułkownik-audytor, w służbie lekarskiej lekarz sztabowy pierwszej i drugiej klasy) 800 zł. 3. Porucznik rachmistrz i kapitan rachmistrz (*Rechnungsführer*) 600 zł. 4. Urzędnicy wojskowi, o ile ich gaża (bez wliczenia dodatku kwaternikowego i innych) nie wynosi 1200 zł., powinni mieć uboczny dochód tyle, aby uzupełnili swój dochód do wysokości wymienionej sumy 1200 zł.

Oficerom, którzy nie przekroczyli jeszcze lat 30, może być udzielonem pozwolenie na zawarcie małżeństwa tylko wtedy, jeśli mogą zapewnić sobie dochód uboczny wyższy o 5 pre. od tego, jaki musieliby mieć wedle powyżej przytoczonych postanowień. Oficerom zaś, którzy przekroczyli lat 60, może być danem takie pozwolenie tylko pod warunkiem, że narzeczona wystawi rewers, należycie legalizowany notaryalnie lub sądownie, a nadto, gdyby nie była pełnoletnią, potwierdzony przez władzę opiekuńczą, i w rewersie tym zerznie się wszelkich pretensyj do pobierania pensji wdowie ze skarbu państwa na każdy wypadek, wyjąwszy tylko, gdyby jej przyszy mąż, albo padł w wojnie, albo uległ bądź zranieniu lub uszkodzeniu podczas pełnienia służby, bądź zmarł podczas epidemii panującej w mieście, gdzie służbę pełnił, albo wreszcie gdyby umarł czy to skutkiem choroby zaraźliwej, której się nabawił przy pełnieniu służby w szpitalu, czy też skutkiem trudów wojennych.

Podania o pozwolenie na zawarcie małżeństwa będą uporządkowane wedle tego, jak wpłynęły, bez względu na stopnie godności petentów.

Pozwolenia na zawarcie małżeństw udziela Najj. Pan generałom, generałom-audytorom i oficerom generalnego sztabu; urzędnikom wojskowym IV lub V klasy rangi; pułkownikom, podpułkownikom, audytorom, starszym lekarzom sztabowym I klasy i lekarzom wojskowym VI klasy; oficerom gwardji, własnym generał-adjutantom i przyboocznym adjutantom, jakoteż oficerom sztabowym i wyższym, niemniej też urzędnikom wojskowym, pełniącym służbę przy Najw. Dworze, przy Dworach Członków Domu cesarskiego i przy wojskowej kancelarii Najj. Pana.

Innym oficerom udziela odnośnego pozwolenia p. Minister wojny.

Drugi rozdział przepisów traktuje o małżeństwach szeregowców i podoficerów.

Na kaucyje, która ma zapewnić wstępującym w stan małżeński wymagany uboczny dochód, mogą być użyte następujące efekta:

I. Papiery państwowe, a mianowicie: oprocentowane obligacje ogólnego długu państwa lub długu krajów reprezentowanych w Radzie państwa i węgierskie listy dłużne.

II. Obligacje indemnizacyjne krajów reprezentowanych w Radzie państwa i krajów Korony węgierskiej.

III. Oprocentowane obligacje miast, o ile zostało stwierdzonem, że owe obligacje uznano w drodze ustawodawczej jako nadające się do deponowania funduszu pupilarnych.

IV. Listy zastawne i hipoteczne, jako to: 1. Listy zastawne Austro-węgierskiego banku; 2. Listy zastawne domen i inne listy c. k. uprz. Ogólnego austriackiego zakładu kredytowego ziemskiego; 3. Listy za-

stawne Banku hipotecznego czeskiego; 4. Listy zastawne c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego; 5. Listy zastawne galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego; 6. Listy zastawne c. k. uprzyw. austriackiego Banku hipotecznego; 7. Listy zastawne austro-szląskiego Zakładu kredytowego ziemskiego; 8. Listy zastawne węgierskiego Zakładu kredytowego ziemskiego; 9. Listy zastawne peszteńsko-węgierskiego Banku komercyjnego; 10. Listy zastawne węgierskiego Banku hipotecznego; 11. Listy zastawne Instytutu kredytowego ziemskiego dla drobnych właścicieli ziemskich w Peszcie; 12. Listy zastawne Banku hipotecznego margrabstwa Morawy; 13. Listy zastawne hermannstadzkiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego; 14. Listy zastawne centralnego austriackiego Banku kredytowego ziemskiego.

V. Pryorytety obligacyjne Towarzystw kolejowych, zarówno w krajach reprezentowanych w Radzie państwa, jak i w krajach Korony węgierskiej, jeśli państwo zagwarantowało ich oprocentowanie i zwrot kapitałów.

VI. Połowa pensji, połączonej z wojskowym orderem Maryi Teresy.

VII. Oprocentowane prywatne listy dłużne, jeśli opierają się na realnościach.

VIII. Nieruchome dobra, znajdujące się w posiadaniu składającego kaucyje, o ile na nich kapitał kaucyjny może być ulokowanym.

Rozporządzenie poczęło obowiązywać z dniem ogłoszenia (16 lipca b. r.), a wszystkie poprzednie przepisy wojskowe, które z niem, pod jakimkolwiek względem nie są w zgodzie, tracą moc obowiązującą.

Podania o pozwolenie zawarcia małżeństwa, nadesłane przed dniem ogłoszenia nowego rozporządzenia, mają być traktowane jeszcze wedle dawnych postanowień, jedynie pewność kaucyi winna być także przy załatwianiu tych podań oceniona już ze stanowiska nowych przepisów.

Wypadki w Bułgarii.

Pp. Toncewi i Kalczew udali się przedwczoraj ponownie do Eenthal, gdzie konferowali z ks. Ferdynandem Koburgiem. Według depeszy wiedeńskiej domagają się oni, aby się książę przynajmniej na jeden lub dwa dni udał do Bułgarii, celem złożenia przysięgi na konstytucyję i zamianowania gabinetu. Następnie mógłby książę opuścić Bułgarię pod pozorem odwiedzenia dworów europejskich. Bułgarzy zgadzają się na to, aby przyszły gabinet, którego zamianuje książę, był przyjaźni dla Rosyi usposobiony. Przez przyjazd księcia do Bułgarii usunęłaby została regencya, ministerstwo i sobranie, jak tego pragnie Rosya, a przez zamianowanie przyjaznego dla Rosyi gabinetu utorowanaby została droga do pojednania Bułgarii z Rosyją.

Do *Daily Chronicle* donoszą z Wiednia: Powiększyły się widoki, iż książę Koburg uda się do Bułgarii. Książę posiada faktycznie aprobatę ze strony wszystkich mocarstw, z wyjątkiem Rosyi. Zgodzenie się Porty, Włoch, Anglii, a nawet i Francji na wybór ks. Koburskiego jest pewne. Równie pewnem jest także zgodzenie się Niemiec i Austrii, jakkolwiek stanowisko tych dwóch państw w tej sprawie jest napozór zimne. Co się tyczy tych dwóch państw ks. Ferdynand już w grudniu, zanim rozpozczą z Bułgarami rokowania w sprawie swej kandydatury, upewnił się o przychylnem ich usposobieniu, gdyż inaczej, jako oficer austriacki, nie mógłby być przyjąć tej kandydatury. Ks. Ferdynand nie chce wprawdzie zaraz udać się do Bułgarii, ale matka jego, ks. Klementyna, której wpływowi zupełnie ulega, oraz deputacja bułgarska nagła do tego. W Wiedniu uważają za rzecz pewną, że ks. Koburski w przeciągu 2 lub 3ch tygodni uda się do Bułgarii, nawet w takim razie, gdyby Rosya nie zatwierdziła jego wyboru. Książę wyjedzie, skoro tylko upewni się, że wszystkie inne mocarstwa zgadzają się na jego elekcję.

Z Petersburga.

Podróż cara do Samarkandy — Walka rzeciw walorom rosyjskim. — W sprawie wywozu koni — Ograniczenia cudzoziemców. — Zyski w zakładach naukowych.

L'Univers podaje następującą nader znaczącą nowinę: Otrzymujemy z Rosyi ważną polityczną wiadomość. Jest rzeczą zdecydowaną, że cesarz Aleksander III uda się w roku przyszłym do wnętrza Azji, do miasta Samarkandy, słynnej, a do niedawna nieznannej stolicy kraju tatarskiego. Tam car koronować się będzie na monarchę ludów mongolskich i tatarskich. Data tej uroczystości oznaczoną zostanie po ukończeniu kolei żelaznej, która się buduje obecnie z niezmiernym pospiechem i ma niebawem połączyć centrum Azji z Europą. Nie jest podobno jeszcze zdecydowanym tytuł, jaki z tego powodu otrzyma car Aleksander, aby

— Bo przynasz, że ja dziwnie nie mam szczęścia do tematów... Sam nie wiem, czemu się to dzieje!

— Ale to nic! — ciągnął dalej ożywiając się. — Niech tylko przełamie pierwsze lody tym portretem, a wtedy, nim zapał ostygnie, pchnę moje: „Hetero i poety”; może przy tym ogniu grzankę dla nich upiekę.

Orbeka spojrział w kierunku gorąco-cielistej plamy.

— Widzę, żeś już tę grupę podmalował — rzekł. — Pokaż no ją do światła, bo tak tylko się błyszczą.

Lipszcy poskoczył; ściągnął firankę i, odstawwszy stalugi z portretem, obraz ku środkowi pracowni wysunął.

Orbeka nie zmienił postawy. Kompozycja, obserwowana z tego punktu, przedstawiała się teraz w doskonałem oświetleniu.

Jasny, południowy krajobraz, traktowany pobieżnie, służył za tło efektywnej scenie. Z lewej strony grupa półnagich kobiet pod cieniem oliwnych drzew oddawała się piasom wśród porzucanych puharów i podeptanych róż. Dwie czy trzy spały w postawach, wyrażających znużenie rozpusty. Pomiedzy niemi kilku młodych i starszych mężczyzn, ze śpiewem i śmiechem na ustach, siedziało, pijąc wino. Jeden z nich, starzec zgrzybiały, drzemał także oparty o drzewo. Z boku, dwóch niewolników z obojętnymi twarzami grało na fletniach.

Ku tej grupie, z prawej strony od bielejącego w głębi perystylu patrycyuszowskiej willi, zbliżali się dwaj mężczyźni. Pierwszy, niemłody, z rozumna, chło-

dna, zużyta twarz cynika, wiódł jakby opierającego mu się młodzieńca, niedorosłka prawie. Jedną rękę przerzucił mu za szyję; druga z rodzajem pogardliwego tryumfu wskazywał na odbywające się pod drzewami bachanalie. Zdawało się, że to ujawnienie brutalnej i wstrętnej strony życia chłopciami, które mu się może przed chwilą ze swych idealnych złudzeń spowiadało, sprawia mu okrutną rozkosz.

Chłopiec miał twarz prześliczną. Poeta! było wypisane w jego wielkich, marzących oczach; poeta! na czole gładkiem i czystym; poeta na świeżych, niewinnych ustach. Wyraz obrzydzenia, podziwu, bólu, z jakim cofał się przed tem, co może dotąd zwykły był czcić jako wcielenie piękna i cnoty, a co mu bryzgało w oczy jaskrawością swego zepsucia, był pomyślany głęboko i oddany z wielkim artyzmem.

Jedna z kobiet spostrzegła go i posyłała mu od ust wzywający pocałunek. Ta kobieta, jak w ogóle cała grupa z lewej strony, była dopiero podmalowana, szczegóły ledwie naznaczone; podczas gdy młodzieńki poeta i jego towarzyszy stanowili wykończoną już część obrazu.

Artysta z ręką na stalugach stał z boku, czekając sądu przyjaciela.

— I cóż? — zapytał, zniecierpliwiony jego milczeniem. — Cóż myślisz o tej grupie, Sewerynie? Boję się, czy... czy nie zanadto jaskrawa?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Gawędy naukowe.

Towarzystwo antropologiczne w Wiedniu. — Z zamierzonej przeszłości Tatr. — Olbrymy roślinne w Bośni. — Z najnowszej statystyki Londynu, Paryża i Wiednia. — O stosunku wartości złota do srebra. — Kilka szczegółów o Chile. — Emma Marceley. — Kilka słów o istocie bólu.

(Dokończenie.)

Dzienniki amerykańskie doniosły niedawno o śmierci Emmy Marceley, uważanej za najotyłszą kobietę dzisiejszych czasów. Znaną była i w Europie, gdyż jeździła od miasta do miasta i pokazywała się za pieniądze. Ostatni raz „występowała“ w Filadelfii, gdzie „Towarzystwo tłuściochów“ urządziło na jej cześć owację i mianowało ją „członkiem honorowym.“ Ci, co ją widzieli, twierdzą, iż była kobietą „piękną“. Okrąg jej ciała wynosił w pasie 1 metr 58 centim., a waga 246 kilogramów.

Nie była to więc otyłość bardzo wyjątkowa. Kronika osobliwości i roczniki medyczne zapisały wiele dziwniejszych przy padków otyłości. W *l' Ecole de médecine* w Paryżu można widzieć odcisk gipsowy z ciała niejakiej Maryi Claye, która w 36 r. życia przy wzroście, wynoszącym zaledwie 1 m. 64 cm. miała obwód w pasie 1 m. 66 cm. czyli o osm centymetrów więcej niż Marceley. Głowa jej zniknęła całkowicie pomiędzy tłuścizmami ramion i szyi. Osady tłuścizny, wypełniające włóściwość pach, zmuszały ręce do sterzenia na poprzek ciała podobnie jak u straszycy na wróble i nie dozwalały im wcale poruszać się. Nogi jej nie zdołały uczynić kroku, tak, iż dni i noce spędzała w olbrzymim fotelu.

Inna, Niemka Fryderyka Ahrens, ważyła 225 kgr. i mierzyła wzrostu i okręgu w pasie 1 m. 75 cm. Hr. William Lineolu posiadał na swym dworze tłuściocha o wadze 264 kgr., grubego w pasie na 3 m. 04 cm. w którego suknię mogło się skryć sześć zwykłych osób...

Edward Bright ważył według Coé'go w 10 r. życia 65 kgr., w 20 r. 165 kgr., a po śmierci 279 kgr.

W r. 1853 umarł w Batawii, literalnie uduszony w fotelu swym tłuścizmami, plantator ziemniaków H. Fredericks. W 22 r. życia ważył 281 kgr., a po śmierci w 43 r. życia — 321 kgr.

Kroniki angielskie wspominają o jakimś rzeźniku Hopkins, który ważył 448 kgr., i którego „Stowarzyszenie tłuściochów“ w Londynie czciło jako swego — króla. Inny rzeźnik, Sponer, był tak tłustym, iż wypychał nóż na głębokość 12 cm. w brzuch bez żadnego bólu i bez żadnych złych skutków, gdyż nóż przecinał mu tylko tkanki tłuściznowe, podobnie jak u karmnych bezrogów przy zakupnie przez ludzi jego zawodu.

Z wielką szkodą dla wiedzy nie zwano owego księcia starego rodu dla którego, podczas uczty weselnej Napoleona w Hotel de Ville w Paryżu, musiano w stole biesiadniczym wykroić futerał do osadzenia brzucha. Również ciekawą byłoby rzeczą wiedzieć, ile ważyły owe księżniczki Karague, z których jedna, udzielając audyencji angielskiemu kapitanowi J. Speke, wyszła do niego — na czworakach... Ale też u tych ludzi jest otyłość znamięm dostojności i należy do głównych wdzięków płci pięknej, jak u niektórych ludów dzikich i ludów Wschodu, a nawet poniekąd u Turków. Ba, nawet u nas w Europie były czasy, gdzie wdzięk przyrodzonego tłuścizny lub udana kulista okrągłość postawy były rzeczą mody i doprowadziły do wymysłu — kryolin i tiurniur. Zepsucie smaku doprowadza często do tego, iż zamiast Wenus Milejskiej odnosi zwycięstwo Wenus Steatopigijna czyli Wenus Hottentotów...

Co to jest właściwie ból?...

Jest to pytanie, na które nietylko cierpiący, ale nawet pierwi fizjologowie i psychologowie wyczerpującej odpowiedzi dać jeszcze nie umieją. Definicja bólu jako „jakiegoś nieprzyjemnego uczucia“ jest wprost fałszywą, gdyż bardzo często jest ból nie nieprzyjemnym, lecz owszem przyjemnym uczuciem; że tylko wymienimy jego miłe działanie przy nieznośnie swędzącym ukąszeniu komara. Wówczas rozdrapanie do krwi ukąszonego miejsca sprawia nam ulgę, czyli jest przyjemnym. Zresztą definicja taka nie właściwie nie wypowiada.

Ból jest uczuciem względem, t. j. zawisłem od rozmaitych zewnętrznych i wewnętrznych warunków. Tak samo temperatura jest względem uczuciem, albowiem nie mamy żadnej bezwzględnej miary na ciepło lub zimno. Po dniu skwarowym wydaje się nam ciepłota 16 stopniowa nieznośnie zimną, chociaż ta sama temperatura, osiągnięta opalaniem pokoju w zimie,

wyduje się wobec mroźnego powietrza na dworze bardzo przyjemną.

Przewodnikiem bólu są nerwy, które doprowadzają go do mózgu i rodzą w nim właśnie to świadome poczucie, które nazywamy bólem. Że nam się mimo to zdaje, jakobyśmy uczuwaliby ból w samym zranionym miejscu, pochodzi ztąd, że mózg, skutkiem zwyczajenia, przenosi ból do ostatecznych kończyn nerwowych, których zadaniem jest przyjmowanie wrażeń zewnętrznych. Że tak jest, dowodzi ta okoliczność, iż kilkuletnie dzieci nie umieją dokładnie oznaczyć, co je właściwie boli. Podobnie i ten, komu nogę odejęto, nie uczuwa bólu w miejscu cięcia, lecz zdaje mu się, jakoby jeszcze ciągle bolała go ta rana na nodze, z powodu której noga odjęta być musiała. Zdaje mu się przeto ciągle, jakoby jeszcze miał nogę.

Dalszą właściwością bólu jest forma, w jakiej występuje, jak również, że pewne inne uczucia, jak n. p. wrażenie dotykania, ciepła, słuchu i światła mogą przy pewnej mocy przejść w wrażenie bólu. Wniosek więc jasny, iż ból możemy odczuwać, podobnie jak inne wrażenia, tylko w jakichś oznaczonych granicach wrażliwości, tak, jak tylko pewien rodzaj ruchu drgającego drobinek eteru uczuujemy jako barwę, lub jako dźwięk.

Ponieważ ból ma swe właściwe ognisko w mózgu, przeto łatwo do zrozumienia, dlaczego zajęcie mózgu jakąś inną funkcją przytłumia lub usuwa całkowicie uczucie bólu. To też, gdy nie myślimy o bólu nam doskwierającym, gdy zajmujemy się zapałem jakąś umysłową pracą, lub gdy dobrowolnie lub mimowolnie odczuwamy jakiś ból większy w innym miejscu naszego ciała — nie czujemy albo wcale żadnego bólu, albo też tylko ów ból moeniejszy.

Gdy ból jest bardzo wielkim, a szczególnie gdy boli nas coś w bliskości mózgu, wówczas występuje owo dziwne zjawisko wypromieniowania bólu w inne strony (iradyacja), które działa na wrażliwość naszą dobroczynnie, gdyż nie zestrzela całej potęgi bólu w jedno miejsce, lecz rozstrzela ją w różnych kierunkach.

Charakterystyczne te właściwości bólu zbliżają nas cośkolwiek ku zrozumieniu jego istoty, ale jej wcale jeszcze nie tłumaczą; tak samo, jak właściwości zjawisk światła i dźwięku nie tłumaczą nam wcale istoty uczucia barwy lub głosu. Wszystko to troje uczuć zbliża się jednak do siebie, tak, iż możemy twierdzić, że ból nie różni się niczem od innych rodzajów uczuć i wrażeń.

To twierdzenie jest podstawą, na której dzisiejsza sztuka lekarska opiera swe sposoby usuwania bólów. Tak, jak unikaniem światła uchroniamy się przed jego wrażeniami, lub tak jak antyphoną chronimy się przed nieprzyjemnymi wrażeniami słuchu, tak samo chronimy się przed bólem przez unikanie jego przyczyn. Najprostszy sposób tego unikania jest chronienie się przed wrażeniami zewnętrznymi, jak ucisk, uderzenie, cięcie, gorąco, elektryczne i t. p. chemiczne wpływy, które drogą fizykalną i chemiczną wywołują ów ruch komórek nerwowych, co doszedłszy do świadomości mózgu, zradza w nim uczucie bólu. Ochrona przed przyczynami bólów tego rodzaju jest więc łatwą, — ale jak ochronić się przed owym wewnętrznym samoistnym bólem, który nas opanowuje już jako szalony ból zęba, już jako dręcząca migrena, i tak dalej? — któreto bole mają wprawdzie także fizykalno-chemiczne przyczyny swoje, a na których wysledzeniu polega sztuka uśmierzania i leczenia ich. Łacno jeszcze pojmujemy przyczynę bólu, gdy nerw bólowy przerwany został zgruchotaniem kości go osłaniającej, lub ujęty i zgnieciony chorobliwymi narostami kostnymi, albo gdy obok tego nerwu utworzyło się jakieś ognisko ropiejące, — ale jak tu pojąć i uchwycić przyczynę neuralgii, neurosy, bólu zęba lub kureczu żołądka?...

Wszystkie wewnętrzne bole, których powstawanie drogą fizykalną wytłumaczyć się nie da, są wypływem przerw w przebiegu funkcji chemicznych naszego ciała a szczegółowo funkcji odnośnych nerwów, a ponieważ prawidłowa funkcja wszystkich organów t. j. odżywianie ich zawisłem jest od krwi, przeto zasadniczej przyczyną wszystkich wewnętrznych bólów należy szukać zawsze w nieprawidłowym, niedostatecznym składzie krwi. Najlepszym dowodem tego twierdzenia jest znany fakt, że bezkrwiste osoby nawiedzane są z reguły najrozlicniejszemi boleściami.

Celem uśmierzania bólów tego rodzaju uciekano się jeszcze do niedawna do środków przysługujących czyli przytłumiających pośrednio ból na czas jakiś. Liczba tych środków była dawniej bardzo wielką, — nowsza medycyna ograniczyła się tylko do kilku, z których jedne znieczulają cały organizm a inne znieczulają tylko pewne zetknięte z nimi miejsca organizmu. Do pierwszych należy chloroform, używany do chwilowego znieczulenia organizmu podczas ja-

kich operacji. Wdychany wraz z powietrzem czas jakiś, sprowadza chloroform po lekkim delirium głęboki sen, skutkiem znieczulenia całego systemu nerwowego z wyjątkiem centr. oddechania i serca. Długa narkoza tego rodzaju działa jednak znieczulająco i na centrum oddechowe, i sprowadza śmierć, dlatego używanie narkozy chloroformowej zostało w niektórych państwach zakazanem i bywa zastępowanem narkozą eterową, która jest mniej niebezpieczną. Innym środkiem znieczulającym ból jest jeden ze składników opium, t. j. morfina, której zastosowanie przechodzi dzisiaj wszelkie granice rozważli. Skoro tylko ktoś uczuje jakiś ból, którego przyczynę odrzuca wyszukać nie umie, zażywa zaraz morfina, a znieczulając tym sposobem ból czyli usuwając symptomy choroby, nie baczycy na to, iż podczas tego przysługzenia bólu właśnie choroba całkowicie rozwinać się może i chociaż bez bólu może zagrozić życiu. Ludzie dotknięci bólami powtarzającymi się, stają się przez zażywanie morfiny nałogowymi „morphiophagami“, dla których morfina staje się taką samą potrzebą, jak dla pijaka alkohol, i tak jak u niego raptowne zaprzestanie używania morfiny może doprowadzić do delirium i śmierci (Collaps).

Podobnym morfinie co do działania, jest chloralhydrat i gaz rozweselający, używany przez dentystów.

Środków znieczulających tylko miejscowo jest niewiele. Eter ulatniając się, oziębia tak skórę, iż znieczula ją na jakiś czas, wcierania oleju chloroformowego znieczulają również chwilowo skórę, w nowszych zaś czasach odkryto nowy jeden środek, który wiele zrazu obiecywał, tj. kokaina. Środek ten wtarty w skórę lub błony śluzowe znieczula je całkowicie, to też przy dokładnym wykreślonym operacjach spełnia wielkie przysługi. Natomiast zażywanie go sposobem morphiophagów, o którym sążono zrazu, iż przyniesie błogie skutki, okazało się równie szkodliwym, jak zażywanie morfiny. Właśnie w ostatnim zeszycie czasopisma *Deutsche Medizinische Zeitung* oświadcza dr. Erlenmeyer, dyrektor zakładu dla chorych na nerwy w Rendorf nad Renem, iż na podstawie dłuższych badań udało mu się już stwierdzić, że kokaina niszczy bardzo szybko siły umysłu i ciała, sprowadza dolegliwości oddechania, wycieńczenia sił i rodzaj obłądki, i że w skutkach swoich jest zupełnie podobną roztrwającemu wpływowi alkoholu. Należałoby przeto w interesie powszechnym zabronić aptekom sprzedaży przetworów kokainy bez recepty lekarskiej.

Nowsza medycyna, zwracając się przede wszystkim ku wykryciu przyczyn chorób i ku usuwaniu tych przyczyn (a nie symptomów), o ile możności drogą naturalną, zarzuca całkiem słuszną dawną metodę wlewania w chorych najrozmaitszych przetworów aptecznych i gwałtownego uśmierzania bólów. Wiedząc, że ból w miejscach zapalonych jest wpływem właśnie tegoż zapalenia tj. gwałtownego napływu krwi w miejsce zapalone, leczy dzisiaj medycyna ból tym sposobem, iż koż zapalenia tj. każe przykładać często wilgotne okłady, czyścić i owijać miejsce chore itp. dopóty, póki ból nie ustanie. Wszelkiego rodzaju neuralgii, które są zapaleniem nerwów, leczy się również środkami usuwającymi zapalenie, jak zażywaniem kwasów owocowych, odprowadzeniem napływu krwi za pomocą miedzenia, kąpieli itp. Ten ostatni środek jest szczególnie zbawiennym przy neuralgiach głowy, zaś przy takich bolach głowy, które ustają za położeniem się do łóżka i nie przynoszą ze sobą uderzenia krwi do mózgu, pomaga tylko rozważne leczenie dyetetyczne, gdyż te bole są skutkiem nieprawidłowego ustroju krwi.

Podobnie bole zębów są często tylko skutkiem nieprawidłowego odżywiania krwi; rozumiemy tę nieprawidłowość odżywiania zawsze we względnie jakości a nie ilości pożywienia. Szczególniej tkliwym jest system nerwowy na wszelki brak niezbędnych dla części mineralnych pożywienia, na nadmierne spożywanie potraw słonych i nadmierne picie wody co u osób bezkrwistych jest zwyczajem. Ból zębu pochodzący z jego nadpsucia, usuwa tylko częste czyszczenie zębów, unikanie zbyt gorących i zbyt zimnych potraw, a w napadzie bólu trzymanie w ustach letniej wody dopóty, póki ta woda nie stanie się gęstą i śluzowatą. Przy wszystkich bolach rwiących, szczególnie reumatycznych, pomaga bardzo lekkie nacieranie miejsca bolącego oliwą, co wstrzymuje i zbiegła krew w naczyniach włoskowatych wprowadza napowrót w prawidłowe tętno. Kolki i bole żołądka, wywoływane zawsze błędami dyetetycznymi, leczą się tylko dyetetycznie — na razie pomaga nacieranie ręką lub okładki z ciepłej wody.

Na właściwe nerwowe bole, charakteryzujące się tem, iż występują najgwałtowniej przy każdej zmianie powietrza, ma medycyna właściwie tylko jeden środek, t. j. magnetyzm. Jak się to dzieje — nie wiadomo do końca, ale faktem jest niezbitym, iż

najgwałtowniejsze bole zębów, głowy i ustają za samem przyłożeniem obcej ręki lub lekkim głaszczącym potarciem bolącego miejsca. Szczególniej skrzywienie stawów i bole w stawach, nieraz długo trwające i niezem uśmierzyć się nie dające, ustają przy delikatnem głaszaniu bolących miejsc ręką innej osoby.

Gwałtowne bole, pochodzące z oparzenia, ustają za obłożeniem rany grubą warstwą chemicznie czystej waty, potarciem oliwą lub niesolonem masłem, albo częstem przykładaniem płatków surowych ziemniaków.

W ogóle więc rzec można, iż najbardziej gwałtowne i dolegliwe bole dadzą się uśmierzać całkiem prostymi środkami. Chodzi tył o ich należyte zastosowanie i zastosowanie natychmiastowe, aby, skutkiem zaniedbania pomocy natychmiastowej, wzwany lekarz nie zjawił się za późno, co niestety jeszcze tak często się zdarza.

MARYAN DIMMEL.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* Wynik podatku od petroleum.

Wiedeńska *Presse* pisze: Od 1 września 1882 r. podlega olej mineralny, preparowany z pomocą rafinerii podatkowi konsumcyjnemu, i przynosi obecnie fiskusowi obu połów Monarchii przeszło 6.6 milionów zł. Wr. 1866 dochód surowy wynosił 6,610,219 zł., w r. 1885 zł. 4,885,780, w r. 1883 zaś 3,232,836 zł. Najwyższy podatek płacono roku zeszłego rafineria Towarzystwa akcyjnego w Riece (Fiume), bo 2,861,755 zł., następnie węgierskie Towarzystwo przemysłu naftowego w Pesce 793,725 zł. Z kolei idą rafineria w Donaufeld w Dolnej Austrii 415,519 zł.; rafineria Szczepanowskiego i Sp. w Pezenitzynie 464,018 zł.; rafineria Goldsterna-Wagenmana w Wiedniu 291,766 zł.; rafineria Gartenberga i Sp. w Kołomyi 271,281 zł. Wszakże rafinerie płacone od 189,000 zł. do 100,000 zł. znajdujące się w Kołomyi, Drohobyczu, Lipinkach, Libuszy i Chorkowice w Galicyi, wreszcie w Budapeszcie (Adolfa Berga i Sp.).

* Pierwsza galic.-węgierska kolej

żelazna przewiozła w czerwcu rb. na całej swej linii 25,928 osób i 35,037 ton towarów i pobrała za to 100,202 zł., czyli po 3.75 za każdy kilometr drogi. W tym samym miesiącu roku ubiegłego wynosił dochód tylko 88,078 zł.; okazuje się tedy przrost dochodu w roku bieżącym o 13.6 proc.

Dochód ogólny w pierwszym półroczu r. b. wynosi 386,603 zł., czyli 2197 zł. z każdego kilometra kolei; w roku zeszłym wynosił tylko 467,867 zł., czyli 1752 z kilometra.

W pierwszym tedy półroczu roku bieżącego wzrosły dochody w porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego o 25.4 proc.

* Walne zgromadzenie towarzystwa

Kółek rolniczych. Zarząd główny tow. Kółek rol. mając na uwadze korzyść, jaką przynieść może członkom tow. zwiedzenie wystawy w Krakowie, postanowił odbyć tamże tegoroczne IV walne zgromadzenie w dniach 5 i 6 września b. r., podług następującego porządku dziennego:

1. Zagajenie zgromadzenia.
2. Sprawozdanie wyboru delegatów Kółek rolniczych.
3. Sprawozdanie zarządu głównego z czynności tow. za r. 1886.
4. Sprawozdanie komisji rachunkowej z funduszu towarzystwa za r. 1886.
5. Wybór komisji rachunkowej.
6. Wnioski członków (zob. §. 29 statutu).
7. Wykłady i pouczenia na placu wystawy krajowej:
 - a) przy wystawie płodów rolniczych;
 - b) bydła i trzody chlewnej;
 - c) okazach pszczelnictwa;
 - d) przy maszynach i narzędziach rol;
 - e) przy wystawie wyrobów przemysłu domowego;

Do powyższych wykładów i pouczeń zaprosił zarząd główny pp. dr. Teofila Ciesielskiego, Zygmunta Gawareckiego, Adama Konopkę, dra Tadeusza Rutowskiego, prof. Tomasza Rylskiego, Antoniego Świeżawskiego i Seweryna Wiśniewskiego.

Zarząd główny, podobnie jak w latach poprzednich przedsiębrał już kroki, celem ułatwienia członkom przyjazdu i pobytu podczas zgromadzenia w Krakowie.

** Targ zbożowy.* Dnia 19 lipca. 1887 r.

Łwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 8-50 do 9- — Pszenica biała 8- — do 8-40. Pszenica żółta — — do — —. Żyto 4-70 do 5-50. Jęczmień browarny — — do 4-60. Jęczmień na paszę. — — do 3-90. Owies 4-50 do 5-20. Groch do

*) Przedruk wzbroniony.

gotowania — do 5:00. Groch na paszę — do 4:50. Kukurudza — do 5:50. Hreczka — do 5:50. Koniczyna czerwona — do —. Tymotka — do —. Fasola — do 6:50. Bób — do —. Wyka — do 4:50. Spirytus — do —.

Z kancelaryi targowej publicznego zakładu miejsk. miar i wag.

Tarnopol, pszenica 8:40 do 8:90, żyto 5:— do 5:60, jęczmień browarny 3:60 do 5:—, owies 4:— do 4:50, groch 4:50 do 7:—, wyka 3:85 do 4:40, rzepak 9:20 do 10:—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 22:— do 42:—, koniczyna biała 40:— do 48:—, koniczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 8:49 do 8:90, żyto 5:— do 5:50, jęczmień 3:50 do 5:—, owies 3:70 do 4:50, groch 4:25 do 6:50, wyka 3:50 do 4:50, rzepak n. 9:— do 10:—, lnianka — do —, koniczyna czerwona 22:— do 40:—, koniczyna biała 37:— do 50:—, koniczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8:60 do 9:15, żyto 5:35 do 5:85, jęczmień 4:— do 5:75, owies 3:60 do 4:35, groch 4:75 do 7:—, wyka 4:— do 4:75, rzepak n. 9:50 do 10:25, lnianka — do —, koniczyna czerwona 25:— do 40:—, koniczyna biała 40:— do 55:—, koniczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20:— do 60:— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10,000 liter pre. loco Lwów 25:— do 25:50 zł.

Dowozy bardzo małe. Pszenica poszukiwana.

Wiedeń, 19go lipca. (Telegram Gazety Lwowskiej). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono 2751 sztuk opasowego i 923 sztuk chudego, ogółem 3674 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1614 sztuk opasowych i 221 chudych, z Bukowiny opasowych 184, chudych 9 sztuk. Ogółem przypędzono o 879 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono 287 sztuk mniej. Przebieg targu był ożywiony. Ceny w ogóle nie zmieniły się. Nie sprzedano 174 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 52 zł., towar przedni po 52 do 56 zł.; węgierskie po 47 do 51:50 zł., towar przedni po 52 do 56 zł., wyjątkowo po 58 zł.; z innych krajów po 51 do 54:50 zł., towar przedni po 55 do 58 zł., wyjątkowo po 59 do 61 złr. za cetnar metryczny towaru zabitego, a bydło chude po 24 do 114 złr. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie izby handlowo-przemysłowe i stowarzyszenia ekonomiczne zajęte są obecnie, w myśl rozporządzenia p. Ministra handlu margrabiego Bacquehema, wyborem członków do państwowej rady kolejowej. *Fremdenblatt*, poruszając tę kwestję, wyraża domniemywanie, iż skład tej rady na przyszłe trzylecie, o ile to się tyczy reprezentantów pomienionych korporacji, nie dozna większej zmiany; inna natomiast jest rzecz z tymi członkami rady, których powołuje sam Minister. *Fremdenblatt* dowiadyuje się, iż zajdą tu pewne zmiany, które złożą świadectwo trafnej znajomości osób i stosunków po stronie p. Ministra a zarazem wykażą, jak wielkie znaczenie przywiązuje margrabia Bacquehem do instytucji rady kolei państwowych.

Wedle jednoznacznych relacji, stan zdrowia cesarza Wilhelma, który przybędzie dzisiaj do Gastein, jest wymiśniony.

Również zdrowie cesarzewicza nie daje już powodu do żadnych obaw.

Schles. Zig. dowiadyuje się z „wiarogodnego” źródła, iż ks. Bismarck zjedzie się z hr. Kalnokym w pierwszych dniach sierpnia w Kissingen.

Według dzienników berlińskich, cała piechota niemiecka będzie uzbrojona do 1go października r. b. w nowe karabiny repeterowe.

Przed kilkoma laty trybunał w Lipsku skazał pozasłużbowego kapitana duńskiego, Sarouwa, za zbrodnię zdrady kraju na 12-letnie ciężkie więzienie. Przed mniej więcej rokiem kara ta została zmieniona na 6-letnie zwykłe więzienie. Złagodzenie to, wedle *Schles. Zig.*, należy głównie temu przypisać, iż Sarouw w ciągu odbywania kary poczynił obszerne zeznania i dał niejedną cenną wskazówkę w kwestyi organizacyi służby szpiegowskiej. Podczas ostatniego procesu, jaki toczył się przed trybunałem lipskim przeciw członkom ligi

patryotycznej w Alzacyi i Lotaryngii, Sarouw oddał znowu rządowi cenne usługi. Ze względu na to, niemniej ze względu na wzorowe sprawowanie się więźnia, cesarz ułaskawił zupełnie Sarouwa, którego przed kilkoma dniami wypuszczono na wolność.

Królowa serbska. Natalia, wraz z orszakami, wyjechała dnia 16go b. m. do kąpiel w Aranglejowac.

Jak donoszą do *Pol. Corr.*, król Milan zaszczycił w tych dniach wizytą prezesa gabinetu, Risticza, który to fakt uważają powszechnie jako zaprzeczenie obiegających pogłosek o rychłym przesileniu gabinetowem.

Do *Wiener Sonn- und Montagszeitung* telegrafują z Ebenthal, iż ze strony dobrze poinformowanej zaprzeczają w formie kategorycznej pogłosce, jakoby książę Ferdynand Koburg zamierzał w najbliższym czasie udać się w podróż po Europie, a przedewszystkiem o odwiedzić dwór petersburski. Dotychczas nie wydano żadnych zgoła dyspozycji podróżnych, a jak się zdaje, książę zamieszka stale w Ebenthal aż do czasu zatwierdzenia sprawy bułgarskiej przez gabinet europejskie.

W sprawie wyboru księcia Ferdynanda zabiera ponownie głos oficjalny brukselski *Nord* i oświadcza, iż Rosya nie uważa nawet za potrzebne protestować przeciw komedii w Tirnowie i weźmie dopiero wówczas udział w przywróceniu porządku w Bułgarii, gdy regencya, gabinet i wielkie Zgromadzenie narodowe znikną z widowni a przedsięwzięte zostaną nowe wybory.

Wobec doniesień różnych dzienników, jakoby delegaci bułgarscy z okazji pobytu w Wiedniu czynili starania, celem zaciągnięcia pożyczki państwowej, oświadcza *Fremdenblatt*, iż żaden z członków deputacyi nie przedsięwziął w tym kierunku jakiegobądź kroku, albowiem podróż deputacyi do Wiednia miała wyłącznie i jedynie na celu doręczenie nowo wybranemu księciu Bułgarii aktu elekcyjnego.

Były minister wojny, Nikołajew, ma otrzymać niebawem w armii bułgarskiej wyższą komendę.

Rząd bułgarski otrzymał raporta o pojawieniu się na różnych punktach Wschodniej Rumelii band rozbójniczych, które stoczyły kilka krwawych utarczek z żandarmami. Rząd przedsięwziął energiczne zarządzenia dla wytopienia brygantyżmu.

Wielu deputowanych francuskich miało zamiar interpelować gabinet w Izbie z powodu nadużycia służbowego, którego dopuścił się generał Boulanger, skutkiem ogłoszenia listu swego w dziennikach. Ferron, minister wojny, zapewnił deputowanych, że skłoni generała do oświadczenia, iż odbiorca listu, ogłaszając go publicznie, dopuścił się nadużycia, gdyż pismo to miało charakter poufny. Oświadczenie powyższe skłoniło deputowanych do zaniechania interpelacyi.

Z powodu obiegających pogłosek, jakoby rząd francuski miał zamiar wydać Żółtą księgę o kwestyi egipskiej, oświadcza korespondent *Pol. Corr.*, że publikacya podobna w tej chwili nie jest zamierzona, ponieważ nie ukończono jeszcze rokowań o Egipt. Skoro jednak kwestya skutkiem rokowań w Konstantynopolu dojrzeje, ogłoszone będą odnośne dokumenta francuskie.

Pol. Corr. donosi w liście z Londynu o stanowisku rządu angielskiego względem kandydatury księcia Koburga: Rząd angielski nie miał dotychczas oficjalnego powodu do wyraźnego zaznaczenia swego stanowiska w sprawie kandydatury Koburga. Angielski agent dyplomatyczny w Sofii, na mocy instrukcyi z Londynu, zapewnił atoli rząd bułgarski, że gabinet londyński gotów jest uznać wybór, dobrowolnie przez Sobranie dokonany. Czy to jednak pomoże Koburgowi do wstąpienia na tron bułgarski, mimo oporu Rosyyi, jest rzeczą wątpliwą, gdyż rząd angielski zajęty jest obecnie sprawami wewnętrznymi i sprawą egipską, i nie może zdobyć się na żadną silniejszą akcyę w kwestyi bułgarskiej.

Lord Churchill wystąpił w parlamencie przy obradach nad ustawą agrarną z tak liberalną poprawką, że Harcourt i Parnell poparli ją bezwarunkowo. Lord Churchill obstawał stanowczo za interesem dzierżawców irlandzkich. W planie lorda, co do utworzenia nowego stronnictwa liberalnego, główną podstawę stanowi zasada, że Irlandczycy wprowadzić powinni bezwarunkowo należąc do unii królestw i wysłać reprezentantów do parlamentu angielskiego, ale natomiast należy im wymierzyć bez-

względna sprawiedliwość w sprawach ekonomicznych i rolniczych.

Sir G. Trevelyan wystosował do wyborców w Bridgeton, żądając opróżnione zostało jedno miejsce w parlamencie, list tak liberalny i w duchu gladstonowskim zredagowany, że nie wątpią, iż wybrany zostanie i powiększy zastęp opozycyi w Izbie gmin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 lipca. (Tel. pryw.) Najj. Pan udzielił generał - porucznikom Teobaldowi Mossigowi, komendantowi 15 dywizyi piechoty, na własne jego żądanie urlopu na 1 rok i mianował inspektora taborów wojskowych generał - majora, Alojzego Czicharza Lauerer, komendantem 15ej dywizyi piechoty z pozostawieniem go w obecnej randze i udzielił mu w uznaniu jego znakomitych i skutecznych zasług krzyż kawalerski orderu św. Leopolda. W końcu mianował Najjaśniejszy Pan generał majora Huga Ritschl, komendanta 14ej brygady artyleryi, generalnym inspektorem taborów wojskowych.

Inspruk, 19go lipca. Cesarz Wilhelm, powitany w Bregencyi przez księcia regenta bawarskiego, odjechał z tamąd o godzinie w pół do 5tej po południu i przybył o 9tej wieczorem do Inspruku. Ponieważ, na życzenie cesarza, oficjalnego przyjęcia nie było, znajdował się na dworcu kolei tylko namiestnik Tyrolu. Cesarz, wysiadłszy z pociągu, przywitał uprzejmie zgromadzonych na peronie dostojników, a opierając się na lasce, przeszedł się dworca i wsiadł wraz z liczną świtą do powozów, które odwiozły go do *Hotel Tirol*. Zgromadzona na ulicach publiczność witała cesarza okrzykami.

Inspruk, 19 lipca. (Tel. pryw.) Cesarz Wilhelm przybył o godz. 12 m. 40 do Lend, z kąd po kilkugodzinnym odpoczynku uda się powozem do Gastein.

Berlin, 19 lipca. *Reichs Anzeiger* ogłasza, iż parowce pocztowe niemieckie na linii wschodnio-azyatyckiej i australskiej będą odąd zawiązać do Genui. Parowce na linii morza Śródziemnego kursować będą, zamiast między Tryestem a Aleksandryą, między Brindisi a Port Said.

Paryż, 19 lipca. Boulanger zganiał Laura za ogłoszenie jego listu.

Paryż, 19 lipca. Izba uchwała 329 głosami przeciw 118 głosom cały projekt próbnej mobilizacyi z wypuszczeniem tylko 9tego artykułu. Podczas rozprawy generalnej zbijał Cassagnac pożytek mobilizacyi, zaś minister wojny bronił projektu, oświadczając, iż mobilizacya dotyczy tylko 10 do 20000 koni.

Konstantynopol, 19 lipca. Układy między Turcyą a Czarnogorą, w sprawie ustąpienia łąk z terytorium albańskiego, idą oporem skutkiem sprzeciwiania się tureckich Albańczyków. Komisya, złożona z reprezentantów obu państw, rozjeżdża się w tych dniach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 lipca 1887, godzina 1 min 40. Alp. Tow. gór. 20:50 Węg. akcyje kredyt. 286:50, Akcyje anglo austr. 103:25 Akcyje banku Union 207 — Akcyje kolei Karola Ludwika 208:25, Akcyje kolei północnej 252:50 Akcyje kolei południowej 83:25, Akcyje kolei Alföld 183:25, Akcyje kolei Elżbiety 232 —, Akcyje kolei Lwowsko - Czarniowieckiej 223 —, Akcyje kolei węg. północno wschodniej 165:25 Wiedeńskie losy 125:75 Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104:25, Losy regulacyi Cisy 123:25 Losy tureckie —, Wę-

gierska renta 101:15, Akcyje związkowego banku 92:50, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1:11 —, Węgierskie losy 123:25, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 225 —. — Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 18 lipca 1887, godzina 4. minut 40. Akcyje kredytowe —, Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —.

Wiedeń, 10 lipca 1887 r. godzina 10 min. 35 Akcyje kredytowe 281 —, Anglo-Austr. —, Unionbank 207 —, Kolej Karola Ludwika 209:50, Południowa 84 —, Renta papierowa —, 5% Galic. hip. listy zastawne 96 —, Galic. oblig. indemn. —, do —, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego —, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 10:02:50 Rubel papierowy —, Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 lipca 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — złr, żyto — do — złr, jęczmień — do — złr, kukurudza — do — złr, owies — do —; okowita per 10:000 litr procent 26:75 do 26:87 złr. Szczecin: Pszenica —, rzepak —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 7:32 do 7:33 —, zł Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec lipiec) 186 — do —, żyto — m. spirytus 65:60, rzepakowy olej —, Paryż: mąka 53:30 kilogr. —, olej rzepakowy —, fr, spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowlenki.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.
Zegar peszteński

Odjazd' ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.
Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.
Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.
Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.
Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.
Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.
Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna
Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia, i Ławocznego.

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa
godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy
Godz. 1 min. 15 w noc, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.
Godz. 1 min. 15 w noc, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.
Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.
Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 lipca 1887.

Hotel George'a

Pp. M. br. Błazowski z Nowosiótek, A. Czajkowski z Dusanowa, M. Czerniakowski z Lisyeczyniec, dr. M. Rosenstock z Skafatu.

Hotel Europejski.

Pp. W. Michalewski z Krownik, H. Czajkowski z Bóbrki, S. Herz z Wiednia.

Hotel Francuski.

Pp. R. Bastgen z Horodenki, O. Gerlikbaus z Heimscheid

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35

rano i o godz. 3 min 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecz o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kurierski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o

godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 m. 25 po połudn. pociąg kurierski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kurierski o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecz o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mieszany.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

sekundaryusz szpitala powszechnego

ul. Życzakowska l. 19. A.

ord. od 3-5.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 lipca 1887.

Table with columns for 'I. Akcje za sztukę', '2. List zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Obligacje', '6. Monety'. Includes various bank and government securities.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 16 lipca 1887.

Table with columns for 'I. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje', '6. Losy'. Lists various bonds and stocks with their respective prices.

Table with columns for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'. Lists interest-bearing securities and lottery results.

Table with columns for 'Kurs zista', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej'. Lists exchange rates and telegraphic transfer rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3017. (5224 1-3) Na zaspokojenie wierzytelności Idy Linderowej 150 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 5go sierpnia 1887, 2 września 1887 i 14 października 1887 licytacyjna sprzedaż wierzytelności dłużnika Maurycego Aschenfelda, a to połowy sum 1000, 400 i 500 zł. m. k. wedle dom. nov. 3 pag. 609 n. 38 on. w stanie biernym realności pod lk. 157 w Jarosławiu na rzecz Maurycego Aschenfelda intabulowanej. Wadyum 10-prc. ceny wywołania 950 zł. m. k. Bliższe warunki i wyciąg tabularny dostarczy registratura. C. k. sąd powiatowy. Jarosław, 28 maja 1887.

L. 14515. (5214 1-3) C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy dłużnej galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie 6000 zlr. z pn. przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż dóbr Pierzchów, Pierzchowice w okręgu c. k. sądu powiatowego Niepołomice położonych, oraz osady I. w Pierzchowicach położonej, Konrada Enza, Maryi Enzowej, Wojciecha i Maryanny Pilchów, Jakóba i małoletnich Teofili, Krystyny, Jana, Juliana i Olimpji Pilchów, oraz Chaskla i Mariem Lamensdorów własnych, na wyznaczonych w tym celu dwóch terminach licytacyjnych w dniu 8 sierpnia i 5 września 1887, zawsze o g. przed południem w gmachu c. k. sądu krajowego. Cenę wywołania stanowi suma 35.000 zł. Wadyum wynosi 3500 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie. Kuratorem wierzycieli dr. Władysław Markiewicz, adwokat w Krakowie. Kraków, 3 czerwca 1887.

L. 922. (5228 1-3) W tut. sądzie odbędzie się w dniu 8 sierpnia i 12 września 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 października 1887 nawet poniżej takowej, licytacja połowy realności l. wyk. hip. 398 księgi gr. gminy Pilzno objętej, Walentego Jakubowskiego własnej, na rzecz Salomona Abrahama pto 400 zł. z pn. Cena wywołania 1037 zł. 90 ct. Wadyum 103 zł 79 ct. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze. Dla nieznanych zaś z życia i miejsca pobytu i dla innych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego, c. k. notaryusza w Pilźnie. C. k. sąd powiatowy. Pilzno, dnia 28 maja 1887.

L. 3128. (5229 1-3) Celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 5 rat po 10 zlr. i reszty kapitału 186 zlr. 14 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 9 sierpnia, 13 września i 19 października 1887, każdym razem o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności w Sokołowie położonej, wyk. hip. l. 1103 objętej, dłużniczki Filipiny Koziarz własnej. Cena wywołania 500 zł. Wadyum 50 zł. Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze. C. k. sąd powiatowy. Sokołów, 19 czerwca 1887.

L. 1392. (5245 1-3) C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie ogłasza, że w dniu 16 sierpnia, 20 września i 25 października 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem przedsięwziętą będzie w sądzie tut. publiczna sprzedaż wierzytelności w kwocie 56 zlr. 81 1/2 ct., Kazimierza Wilusza własnej, a w stanie

ciężarów posiadłości lwh. 197 gminy Godowa zhipotekowanej, na rzecz Chisła Rozena do pokrycia pretensyi w sumie 17 zlr. wa. Wadyum 5 zł. 68 ct. Na pierwszych dwóch terminach nastąpi sprzedaż tyko za cenę nominalną lub wyżej na trzecim także niżej. Kurator nieobecnego dłużnika jest Jan Wilusz. Strzyżów, 7 maja 1887.

L. 1404. (5226 1-3) C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Chaima Hellera w kwocie 27 zł z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 23 sierpnia, 23 września i 25 października 1887, o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności pod nk. 143 w Wulce niedzwiedzkiej, Franciszki Syganiec własnej. Cena wywołania 200 zł. Wadyum 20 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Leżajsk, 28 lutego 1887.

L. 1361. (5247 1-3) W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 24 sierpnia i 21 września 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 października 1887 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 131 według wykazu hip. 259 księgi gruntowej dla gminy Studzianki, Semania i Naści Pawłowskich własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 14 rat po 18 zlr. 88 ct. i reszty kapitału 190 zł. 82 ct. z pn. Cena wywołania 520 zł. Wadyum 52 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Wincentego Czechowicza, c. k. notaryusza w Wojniłowie. W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do prze-

słuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 26 października 1887, o godzinie 4 po południu. Wojniłów, 31 marca 1887.

L. 12083 (5213 1-3) C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Charlotty Silbersteinowej, jako uniwersalnej spadkobierczyni Maurycego Silbersteina w kwocie 3000 zł. z pn. odbędzie się pu. bliczna licytacja realności pod l. 33 Dz. VI w Krakowie masy spadkowej ś. p. Ludwika Beyma własnej, w dwóch terminach, a to dnia 29 sierpnia i 28 września 1887, każdym razem o godz. 9 rano w gmachu sądowym w sali nr. 9. Cena wywołania 19359 zł. 40 ct. Wadyum 1935 zł. 94 ct. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze. Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony na dzień 28go września 1887, o godz. 4 po południu. O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych, którzyby po dniu 16 kwietnia 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Józefa Kremera z substytucyą adwokata dra Michała Koya. Kraków, 20 maja 1887.

L. 4513. (5239 1-3) W sprawie c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Zofii Lypce i tow. o 89 zł. 19 ct. wa. z pn. sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 93 dla Kopczyńnic dnia 25 sierpnia 1887, o godz 8mej przed południem. Cena szacunkowa 150 zł. Zakład 5 prc. Reszta warunków w tusądowej registraturze. Z c. k. sądu powiatowego. Hrodienka, dnia 28 maja 1887.

L. -0860 5235 (2-3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonanie robót rekonstrukcy dachu tutejszego gmachu uniwersyteckiego, odbędzie się dnia 21 lipca 1887 w biurze departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa ponowna rozprawa ofertowa.

Mający chęć objąć te roboty, winni najdalej do 12 godziny z południa dnia powyższego, wnieść swoje oferty pisemne do departamentu technicznego c. k. Namiestnictwa, gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki rzeczonoego przedsiębiorstwa, i gdzie oraz z laszającym się oferentom udzielone będą na żądanie odpowiednie blankiety do wypełnienia cenami dotyczących robót które mają być wykonane.

Spóźnione oferty nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 12 lipca 1887.

3. 7115. (5186 2-3)

Zicitations-Kundmachung zum Zwecke der Verpachtung der dem buf. gr. or. Religionsfondes gehörigen, weiter unter benanntem 4 Meierhöfe in der Bukowina auf die Dauer von sechs, eventuell zwölf Jahren.

Der buf. gr. or. Religionsfond verpachtet als Eigentümer unter Vorbehalt der Genehmigung durch das hohe k. k. Ackerbauministerium die nachbenannte 4 Meierhöfe auf den Domänen Zuczka und Kuczurmara auf die Dauer von sechs eventuell zwölf Jahren vom 1 November 1887 angefangen, somit entweder bis Ende Oktober 1893, oder bis Ende October 1899 im öffentlichen Offertverhandlungswege.

Die zu verpachtenden Meierhöfe sind folgende: I. auf der Domäne Zuczka, Meierhof „Mahala“ (Ite Zuczkaer Pachtsektion) mit einer Grundarea von circa 370 Joch; II. auf der Domäne-Kuczurmara.

1. Meierhof „Kuczurmara“ (I. Kuczurmaraer Pachtsektion mit einer Grundarea von 605 Joch;

2. Meierhof „Petryczanka“ (Xte Kuczurmaraer Pachtsektion) mit einer Grundarea von 915 Joch, mit oder ohne Propination in den Gemeindebereichen von Suczaweni und Kamenka mit Petryczanka und

3. Meierhof „St. Onufri“ (XIte Kuczurmaraer Pachtsektion) mit einer Grundarea von circa 380 Joch.

Offerte, welche mit einer 50 fr. Stempelmarke versehen und im libria rectiforinig ausgestellt sein müssen, sind unter genauer Angabe des Meierhofes, auf dessen Pachtung reflektirt wird, dann der Pachtbauer (6 oder 12 jährige) bei dieser k. k. Unterdirection, wo auch die Pachtbedingungen zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte erteilt werden, bis spätestens 16 August 1887, Mittags 12 Uhr, einzureichen.

Jeder Pachtverber muß sich bei Ueberreichung des Offertes in legaler Weise auch darüber ausweisen, daß er das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den zum Betriebe einer Landwirtschaft nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Offerte für eine kürzere oder längere Pachtperiode, als die oben angegebene, sind unzulässig, dagegen kann ein und derselbe Pachtverber alternativ auf jede dieser beiden Pachtperioden offeriren, in welchem Falle die endgiltige Bestimmung der Pachtbauer den Verwaltungsbehörden der buf. gr. or. Religionsfondgüter ausschließlich vorbehalten bleibt.

Für den Meierhof „Petryczanka“ (II-2) können mit Einschluß oder mit Ausschluß der Katastralgemeinde Suczaweni und Kamenka mit Petryczanka zustehenden Propinationsgerechtfame, d. i. des ausschließlichen Rechtes zum Ausschank von Branntwein, Bier und molddauer Wein in diesen Gemeinden Pachtangebote gestellt werden, nur muß im Offerte bei sonstiger Nullität derselben ausdrücklich bemerkt sein, ob auf die Pachtung des Meierhofes „Petryczanka“ mit Einschluß, oder mit Ausschluß des Propinationsrechtes reflektirt wird, und im ersteren Falle der Jahrespachtzins separat für den Meierhof und für die Propination angeboten werden.

Das Badium, welches dem Offerte beigefügt sein muß, wird und zwar:

a. für den Meierhof „Mahala“ mit 300 fl.

b. für den Meierhof „Kuczurmara“ mit 600 fl.

c. für den Meierhof „Petryczanka“ mit Einschluß der Propination in den Gemeinden Suczaweni und Kamenka mit Petryczanka mit 1000 fl.

ohne Propination mit 600 fl

enblich d. für den Meierhof „St. Onufri“ mit 400 fl. im Barem, oder in annehmbareren, nach dem letzten Wiener Börsen-Kurse, jedoch nicht höher als wie im Nominalwerthe berechneten öffentlichen Werthpapieren festgesetzt.

Die mit dem vorgeschriebenen Badium nicht versehenen Offerte werden gar nicht berücksichtigt.

Offerte, welche mittelst Post eingesendet werden, sind behufs Vermeidung einer vorzeitigen Eröffnung mit folgender Bezeichnung zu versehen: „Pachtoffert zur Verhandlung vom

16 August 1887 betreffend die Verpachtung einiger Meierhöfe. Von der k. k. Direction der Güter des buf. gr. or. Religionsfondes. Czernowitz, am 11 Juli 1887.

L. 18423 (5195 2-3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 5 rat po 11 ztr. 76 ent. i reszty pożyczki zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 17 sierpnia i 19 września 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 85 i połowy realności, l. 37 Jana i Małgorzaty Filipowskich własnych.

Cena wywołania pierwszej 100 ztr. wadyum 10 ztr. drugiej; 300 ztr. wadyum 30 ztr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 19 września 1887 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Boroński z substytucją adwokata dr. Ferdynanda Wilkosza w Krakowie.

Kraków, 26 maja 1887.

L. 4876. (5175 2-3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, że celem zaspokojenia należności Wojciecha Woźniczki w kwocie 20 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym nr. 20 w dniu 2 września 1887, o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacja 1/2 części realności lwh. 193 ks. Tłuczania Wojciecha Pieruna zapisanej.

Cena wywołania 30 ztr. 42 ct. Wadyum 3 ztr. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 2 czerwca 1886.

L. 5237 (5203 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Herscha Narzisienfelda w kwocie 97 ztr. 50 ct. w. a. z przynależnościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 sierpnia i 23 września i 25 października 1887 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacja realności pod n. k. 233 w Leżajsku Jana Piotra Metzgera własnej.

Cena wywołania 1363 ztr. Wadyum 137 ztr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 27 czerwca 1887.

L. 8481 (5190 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 3412 zł. 44 cent. w. a. zpn. odbędzie się dnia 22 sierpnia 1887 i dnia 19 września 1887 i dnia 17 października 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 168 w Tarnowie na Zawału położonej, dłużnika Cabela Sturmdorfa masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 4553 zł. 20 cent wa. Wadyum 456 zł. wa.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

w Tarnowie, 11 czerwca 1887.

L. 3620 (5201 2-3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza że dnia 24 sierpnia 1887 o godzinie 10 przed południem przeprowadzi nawet poniżej ceny szacunkowej licytację realności l. 54 według wyk. hip. 96 gminy sat. Krzywice Fedka Melnyka własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 67 zł. 89 ct. zpn.

Cena wywołania 350 zł. Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Koerbera. Gliniany, dnia 14 maja 1887.

L. 4807 (5202 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie 8 rat po 19 ztr. 50 ct. i resztującej kwoty 174 zł. 23 ct aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod lk. 84.153 w Kopance położonej, dłużnika Zacharego Luhowego własnej, w tutej. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 2 sierpnia, 2 września i 30 września 1887, każdą razą o 10 ran; z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania jednak nie niżej sumy równej pretensjom, którym pierwszeństwo przysłu-

guje i pretensjom na takowej ubezpieczonym sprzedana zostanie, w razie zaś przeciwnym termin do ułożenia lżejszych warunków dn a 30 września o 3 popoł. odbędzie się.

Wadyum wynosi 10pre. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Ignacy Przestalski z Kałusza.

Kałusz, 26 maja 1887.

C. k. sąd powiatowy

L. 2306 (5205 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce uwiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce zapadłych rat w kwocie 47 zł. 84 ct. i t. d. i resztę 552 ztr. zpn. w dniu 19 lipca 1887 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 29 w Kłaśnie przez publiczną licytację na jednym terminie a nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 827 zł. 17 ct. Zakład 83 ct.

Wyciąg hipoteczny akt szacunkowy i resztę warunków licytacyjnych przegladnac wolno w registraturze sądu.

C. k. sąd powiatowy Wieliczka, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 7564. (5199 2-3)

Ck. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej austr. węgiers. Banku we Wiedniu przeciw gminie miasta Brody o 36408 zł. 9 ct. aw. z pn. odnośnie do edyktu z dnia 11 października 1886 l 15975 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ nr. 258, 289 i 290 z roku 1886 ogłoszonego, uwiadamia, że dnia 23 sierpnia 1887, o 4 godzinie po południu w biurze nr. 3, jako na czwartym terminie odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja realności pod lk. 802, 803, 804 w Brodach położonej, wyk. hip. 155 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej z tem, iż na tym terminie realność ta także niżej ceny wywołania, jednak nie poniżej połowy takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 70446 zł. 50 ct. aw., zakład znizną się na 5-pre. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Adam Stadziński w Brodach.

Brody, dnia 17 maja 1887.

L. 26914. (5233 2-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia od Pauliny Heck, zam. Bröder, Pake Rosenthal należącej się pretensyi w kwocie 375 zł. z przyn., odbędzie się dnia 4 sierpnia, 7 września i 13go października 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacja 2/4 części kaucyi w wysokości 6000 zł. na dobrach Podhorodec i Urycz wedle dom. 459 pag. 102 n. 17 on. i pag. 104 n. 119 on., tudzież sumy posagowej 10.000 zł. ausl. wal. i alimentacyi rocznych 1200 zł. aw., na tychże dobrach wedle dom. 459 pag. 111 n. 109 on. i dom. 202 pag. 184 n. 51 on. dla dłużniczki p. Pauliny Heck zam. Bröder hipotekowanej, wedle dom. 429 pag. 180 n. 129 on., tudzież wedle Instr. 1569 pag. 88 u. 3 on. i Instr. 1554 p. 189 n. 2 on., prawem zastawu na rzecz niniejszej pretensyi z pn. obciążonej, które to sumy i alimentacja rocznyed 1200 ztr. na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej sumy 25.000 zł. lub za tę cenę, zaś przy trzecim terminie także poniżej takowej za jakąkolwiek bądź kwotę sprzedane zostaną. Jako wadyum kwota 1250 ztr. złożoną być ma. Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; narzecie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 6 czerwca 1887, rzeczowe prawa na wspomnianych wierzytelnościach nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Skowroński mianowany został.

Lwów, dnia 2 lipca 1887.

L. 5220 (5196 2-3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty 8 raty w kwocie 1 zł. 34 ct. dalej 6 rat po 9 zł. i resztującego kapitału w kwocie 104 zł. ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 180 w Zgłobniu położonej wykazem hipotecznym l. 183 księgi głównej gminy katastralnej Zgłobień objętej na imię Maryanny z Pizłów Chmielowej zaintabulowanej w dniach 9 września, 12 października i 15 listopada 1887 z terminem do u-

łożenia warunków ułatwiających na 17 listopada 1887 każdą razą o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 400 ztr.

Wadyum 40 ztr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 15 czerwca 1887.

L. 7011 (5191 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia, że w celu ściągnięcia kwot 26 ztr. 39, ent. 42 ztr. 60 ent. zpn., jako zaległych rat pożyczkowych na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 sierpnia 1887 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 87/89 w Tarnopolu, dłużnika Dawida Rossa, Rossi Ross, Mojżesza Barta i Perli. z Rossów Bart własnej, za jakąkolwiek bądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 2500 ztr. Wadyum wynosi 175 ztr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego tj. 19 marca 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którzyby niniejsza uchwała dla jakiegokolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanowiono już uchwałą z 22 stycznia 1887 l. 466 kuratora adw. dr. Leiblingera z zastępstwem adw. Horowitza.

Tarnopol, dnia 25 czerwca 1887.

L. 660. 4912 (3-3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Janowi i Maryannie małż. Kozickim, odbędzie się w dniach 5 sierpnia 1887, 9 września 1887, i 14 października 1887, każdorazowo o godzinie 10 z rana, w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności dłużników, pod Nk. 8 w Dąbrówkach bręskich położonej.

Cena wywołania wynosi 300 ztr. Wadyum 30 ztr. w. a.

Bbliższe warunki do przejrzania w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzecicki.

C. k. sąd powiatowy Dąbrowa, 26 stycznia 1887.

L. 5837. (5105 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni uwiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 8 ztr. 66 ct. a, w. z pn. odbędzie się na rzecz Kopla Zimmermana w sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 25 sierpnia, 26go września i 27 października 1887, każdym razem, o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja 1/4 części realności dłużniczki Karoliny Jachym własnej, lwh. 72 gm. kat. Łapczyca objętej.

Cena wywołania 337 zł. 50 ct. aw. Wadyum 33 zł. 75 ct.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest adw. dr. Zakrzewski.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 30 maja 1887.

L. 1554. (5156 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 17go sierpnia, 20go września i 25go października 1887, publiczna sprzedaż realności pod lk. 174 w Okocimie w. h. l. 174 gm. kat. Okocim objętej, Stanisława Maderskiego młodszego i Katarzyny Maderskiej własnej, na rzecz c. k. uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Parwiego.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 października 1887, o godzinie 4 po południu

C. k. sąd powiatowy. Brzesko, 31 marca 1887.

L. 4247. (5150 3-3)

Sąd miejsko delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie ogłasza, że dnia 23 września 1887 o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu w biurze nr. 4 odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Łące położonej, lwh. 76, lwh 427 dla tejże gminy objętych, na cenę 192 zł. wa. oszacowanych, na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 55 zł. aw. z pn., Abraham Tannenbauma za jakąkolwiek cenę nie niżej jednak hipotecznych wierzytelności.

Wadyum wynosi 19 zł. 20 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Rzeszów, 23 czerwca 1887.

L. 3016. (5153 3-3)

W dniu 19 października, 22 listopada i 19 grudnia 1887, o 10 g. przed poł. odbędzie się w sądzie licytacja realności dawniej Marceli Smaha, a obecnie nieletnich jej dzieci Domiceli, Rozalii i Salomei Smaha dzieci Andrusza własnej, pod n. k. 126 w Walkach ad Poburzano, w powiecie Kamionka str. położonej, wykazem hip. l. 403 ks. gr. dla gminy Poburzano objętej, celem zaspokojenia sumy 10 zł. z pn., na rzecz Simy Tiger.

Cena wywołania 36 zł. aw.

Wadium 10 %.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków w registraturze w godzinach urzędowych można przeglądać lub odpisać.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 26 czerwca 1887.

L. 2650 (5160 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tego sądu, w celu zaspokojenia pretensji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, 3500 zł. z przyn., odbędzie się dnia 1 września 1887 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja, do Michała Boreckiego, wedle wyk. hip. l. 420 k. B. poz. należącej 1/3 części realności pod l. 473 1/4 we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 2354 złr. 77 cent. sprzedaną zostanie; jeżeli wadium kwota 118 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla nieobecnego wierzyciela, Chaima Bart, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 września 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Bliżński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Feiles mianowany został.

Lwów, dnia 25 czerwca 1887.

L. 7130. (5157 3-3)

Ck. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej aust. węg. Banku we Wiedniu przeciw gminie miasta Brody o 36403 zł. 9 ct. a. w. z pn., odnośnie do edyktu z dnia 11 października 1886 l. 17466 w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ nr. 288, 289 i 290 z roku 1887 i sprostowania z dnia 11 stycznia 1897 l. 305, tamże nr. 17, 18, 19 z roku 1887 ogłoszonego, zawiadamia, iż dnia 22 sierpnia 1887, o 10 godzinie rano w B. nr. III jako na zwartym terminie odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja realności pod l. k. 1312 w Brodach położonej, wyk. hipot. 160 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na którym to terminie realność ta także poniżej ceny wywołania, jednak nie niżej połowy takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 7085 zł. aw.

Zakład wynosi 5 - proc. takowej czyli 354 zł. 25 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków mogą być przejrzone w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest Adam Studziński w Brodach.

Brody, dnia 12 maja 1887.

L. 5219. (5173 3-3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniu 26 sierpnia, 30 września i 31 października 1887, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 w Błędowej położonej, wedle wyk. hip. 12 Sebastjana Bartusika własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie o 143 zł. 77 ct. wa. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 580 zł. wa., lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadium wynosi 58 zł.

Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 4 czerwca 1887.

L. 5981. (5174 3-3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 300 zł. z pn., odbędzie przymus. się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 185 w Zgłobniu położonej, wykazem hipotecznym l. 63 księgi głównej, gminy kat. Zgłobień objętej, na imię Jana Borka zaintabulowanej, w dniu 26 sierpnia, 23 września i 25 października 1887, z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na 11go listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywoławca 1200 zł.

Wadium 120 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzyć.

Rzeszów, 8 czerwca 1887.

L. 13715. (5176 3-3)

W c. k. sądzie powiat. w Kałuszu odbędzie się dnia 10 sierpnia 1887, o godzinie 9 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Ołeksy Jaremyca w kwocie 200 złr. aw. z pn. egzekucyjna licytacja realności pod l. k. 29 w Pojle położonej, na dłużnika Stasia Jasiów intabulowanej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 550 złr.

Wadium 30 zł.

Sprzedaż nastąpi i niżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej 200 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół ocenienia i resztę warunków w sądzie przejrzyć można.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 28 stycznia 1887.

L. 20947. (5182 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacji gościńców państwowych w okręgu budowniczym Tarnowskim na trzyletni okres czasu, tj. na lata 1888, 1889 i 1890 odbędzie się w dniu 1 sierpnia 1887, w c. k. starostwie w Tarnowie rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1888 wynosi:

1. dla gościńca Krakowskiego 3960 m. sześć. w kwocie fiskalnej 8639 zł. 75 ct.

2. dla gościńca Dukielskiego 2780 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 2881 zł. 65 ct., razem 11521 zł. 40 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym wyżej terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct i w 5-prc. wadium, z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty winny obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu, lub szutrowiska zaopatrzone być mają, nie ułożone zaś według wzoru § 45 warunków licytacji przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 24687. (5183 3-3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńcu Stryjski w stryjskim okręgu budowniczym na trzy letni okres 1888, 1889 i 1890, odbędzie się w c. k. Starostwie w Stryju, w dniu 1 sierpnia 1887 publiczna licytacja przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1888 wynosi 3140 metrów sześciennych szutru, w kwocie fiskalnej: 6377 złr. 75 1/2 cent.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa, jak niemniej wykaz przestrzeni, na który materiał z wyznaczonych szutrowisk dostarczyć należy, mogą być przejrzone w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie do godziny 12 w południe podane być mają oferty, zaopatrzone marką stempłową na 50 cent. i w 5% wadium sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty, nie złożone według wzoru w §. 45 warunków licytacji przepisanego, lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 24 czerwca 1887.

Upadłości.

L. 19035. (5250 1-3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie § 62 i 194 ord. konkurs zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Tauby Leinkram, utrzymującej handel strojów damskich w Krakowie przy ulicy Grodzkiej, a mianowicie: na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Pawłowicza, a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra Romana Ławrowskiego w Krakowie, z substytucją pana adwokata dr. Dobija.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 1go sierpnia 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 19 września 1887 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa

zgłosili, a na terminie na dzień 13 października 1887 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkuja winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałyby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 16 lipca 1887.

L. 65 (5225)

Celem wyboru jednego członka wydziału wierzycieli masy konkursowej Mendla Schrenzla wyznaczam termin na dzień 25 lipca 1887 o godzinie 10 rano w tut. c. k. sądzie na którym wierzycieli wzywam Kuty, 10 lipca 1887.

Komisarz konkursowy

Konkurs.

L. 824 (5208 2-3)

C. k. okr. Rada szkolna w Rzeszowie ogłasza konkurs z terminem do 1 września b. r. na następujące posady nauczycielskie:

I w powiecie rzeszowskim:

Przy jednoklasowych szkołach etatowych w Białej, (znajomość języka ruskiego jest wymagana) i w Trzebownisku z płacą roczną po 300 złr., w Przewrotnem zaś z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem;

II w powiecie łańcuckim:

Przy szkołach etatowych w Urzędowicach, z płacą 300 złr. i w Giedlarowej z płacą roczną 400 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci, ubiegający się o pomienione posady, winni wnieść w oznaczonym terminie podania wraz z dokumentami służbowymi i wykazem służbowym przez swoje władze przełożone do c. k. okr. rady szkolnej w Rzeszowie.

C. k. okręgowa rada szkolna.

Rzeszów, dnia 6 lipca 1887.

L. 21614 (5249 1-3)

K o n k u r s

Na posady:

a) starszego kontrolora w Krakowie z poborami VIII klasy rangi i kaucją w wysokości jednorocznej płacy.

b) kontrolorów przy c. k. urzędach pocztowych w Krakowie, Tarnowie i w Nowym Sączu z poborami IX klasy rangi i kaucją w kwocie jednorocznej płacy.

c) ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kurowicach powiatu przemyskiego za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr.

z płacą rocznych 200 zł.

za służbę telegraficzną 120 zł.

i ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 sierpnia b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 15 lipca 1887.

L. 21529 (5248 1-3)

K o n k u r s

na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym we Lwowie za poborami IX klasy rangi i kaucją w kwocie jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 sierpnia w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 14 lipca 1887.

L. 4073 (5212 1-3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnione są trzy posady Radców sądu krajowego, zaś przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżniona jest jedna posada Radcy sądu krajowego w VII randze.

Ubiegający się o powyższe lub przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogące posady Radców sądu krajowego wnioszą odnośne podania w drodze przepisanej a mianowicie o posady w Krakowie do Prezydium sądu krajowego w Krakowie zaś o posadę w Tarnowie do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie w terminie do 5 sierpnia 1887.

Prezydium sądu wyższego

Kraków, 12 lipca 1887.

Księgi gruntowe.

L. 23 (5253)

Komisyja hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach dolnych zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Telesznicy oszwarowej na miejscu w tejże gminie dnia 23 lipca 1887 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Ustrzyki dolne, dnia 16 lipca 1887.

Kuratele.

L. 6515 (519 2-3)

Łuc Muzyka z Bielawiniec uznany głupekowatym, kuratorem ustanowiony Ołeksy Nedełenko z Bielawiniec.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 6 czerwca 1887.

L. 5565 (5204 2-3)

Marya Góral, w dowa po rolniku z Krzywotul, uznana marnotrawczynią, kurator Teodor Romaniec z Krzywotul.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 21 maja 1887.

L. 6510 (5238 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje do wiadomości powszechnej, że Antoni Zukowski, kwieskowy c. k. kancelista skarbowy, jako umyślowo chory uznany został bezsamowolnym. Kuratorem tegoż jest ks. Jan Zukowski.

Horodenska, 14 czerwca 1887.

L. 3431. (5231 1-3)

Jędrzej Fleischner, gospodarz gruntowy w Machlińcu, uznanym został marnotrawcą.

Kuratorem jego mianowany jest Jerzy Kohl, gospodarz z Machlińca.

C. k. sąd powiatowy.

Zurawno, 26 maja 1887.

L. 5657 (5211 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż Franciszek Münz z powodu choroby umyślowej uznany został za bezwładnowolnego.

Kuratorem dlań ustanowiony Berek Münz z Bolesławia.

Dąbrowa, dnia 9 lipca 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 894 (5236 1-3)

Prezydent c. k. sądu krajowego we Lwowie zamianował dla trzeciej, dnia 12 września 1887 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przywodniczącym prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego, radców Antoniego Dyduzińskiego, Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Fryderyka Kunzeka, Jana Jakubowskiego, i dr. Michała Stefko.

Sambor, dnia 15 lipca 1887.

L. 10097 (5210)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny, Bronisław Peszkowski, zamianowany dekretem z dnia 11 czerwca 1887 l. 8263 zastępcą c. k. notaryusza w Radomyślu, urządowanie swe z dniem dzisiejszym rozpoczyna, i aż do ponownego obsadzenia tejże posady sprawować ma.

W Tarnowie, dnia 15 lipca 1887.

L. 3842. (5251 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Bleia i Aron Malter z Żabna wytoczył przeciwko niemu pozw ustny o uznanie, iż prawo zastawu dla 1/9 części 861 zł. 15 mon. konw. w poz. 2 na karcie C wykazu hipot. 149 ks. gr. gminy Żabno, na rzecz Chaima Bleia intabulowane zgąsto i przeto wyekstabilowane być ma, i że dla tego niewiadomego kuratorem adwokat dr. Goldhammer w Tarnowie ustanowiony został, któremu pozw z terminem do obrony na dzień 10 sierpnia 1887, o godz. 9 rano, wyznaczonym doręczono.

Wzywa przeto Chaima Bleia, by kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, pod rygorem następstw prawnych.

Żabno, dnia 27 czerwca 1887.

L. 13893. 5217.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych wykreślenia firmy L. Isenberg z powodu zaniechania interesów i rozwiązania spółki za zgodą spółników Salomona Isenberga, Mojżesza Isenberga i Beili Isenberg.

Kraków, 27 maja 1887.

L. 2161. (5252 1-3)
Zabniński c. k. sąd powiatowy wzywa wiadomego z miejsca pobytu Franciszka Florke, aby się w ciągu roku zgłosił do spadków po braciach Wawrzyńcu Florke, we wrześniu 1885, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i po Janie Florke w sierpniu 1873 w Gorzycach, z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłych, gdyż inaczej spadki ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla Franciszka Florke w osobie Jędrzeja Mozaczki ustanowionym, dalej pertraktowane będą.
Zabno, dnia 27 czerwca 1887.

L. 2035. (5242 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Krościenku wzywa wiadomego z miejsca pobytu i z życia Jędrzeja Waradzyna, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił w sądzie tut. do przyjęcia spadku po ojcu jego Jędrzeju Waradzynie w Sromowcach niższych pozostałego inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z ustanowionym dla kuratorem, Michałem Waradzynem.
Krościenko, dnia 12 września 1886.

L. 10642. (5237 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia wiadomego z życia i miejsca pobytu Elkę Hausmann, że na żądanie Ieka Jägendorfa i Schmila Tenenblatt, na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży, z daty Skąta 1 czerwca 1880, dozwolony został ts. uchwałą z dnia 31 października do l. 9148, wpis prawa własności ciała hipotecznego, objętego wykazem hipotecznym l. 610 księgi gruntowej gminy katastralnej Skąta, na rzecz Ieka Jägendorfa w 5/6 częściach i że dla niej kuratorem Michał Hordyński w Borszczowie ustanowiony został, któremu wspomnianą uchwałę doręczono i któremu ewentualnie środki obrony ma podać.
Borszczów, dnia 4 marca 1886.

L. 26762. (5234 1-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że c. k. uprz. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Mojżeszowi Birnbaum, z życia i pobytu niewiadomego, a wrazie jego śmierci jego niewiadomym spadkobiercą i innym pod dniem 24 czerwca 1887 do l. 26762, prośbę o nakaz zapłaty, w skutek czego temuż polecono zapłatę 2 rat pożyczkowych po 51 zł. 3 ct. aw. z pn.
Ponieważ miejsce pobytu Mojżesza Birnbaum lub jego spadkobierców wiadomym nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania go i na jego koszt i szkodę, tutejszego adwokata dra Ambesa, z zastępstwem adwokata dra Raresa kuratorem mianował.
Niniejszym więc edyktem wzywa się zapoznanego, lub jego spadkobierców, aby w należytych czasie zarzuty wniosli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem, stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, 9 lipca 1887.

L. 7263. (4911 3-3)
C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Maryę z Kuźbytów Bednarzową, iż w sprawie tabularnej Chieronima Chmielewskiego o zainstalowanie go za właściciela połowy realn. wyk. hip. 6 w Maksymowicach, ustanowiono dla Maryi z Kuźbytów Bednarzowej kuratorem, dr. Józefa Fiteńnika w Samborze. i doręczono mu ts. rezolucję z 13 sierpnia 1886 u. 9378.
Sambor, 1 czerwca 1887.

L. 6176. (5006 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Antoniego Ober z Thalheim koło Salzburga, zezwolił na wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego i wygotowanie niniejszego edyktu względem rzekomo zagubionego losu miasta Stanisławowa nr. 7313 na 20 złr. w. a., który dnia 15 lutego 1882 wylosowany został.
Wzywamy zatem każdego, któryby los powyższy posiadał, ażeby takowy niezwłocznie tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, los ten jako nieważny uważany będzie i wystawiciel nie będzie obowiązany za takowy odpowiadać.
Stanisławów, 4 czerwca 1887.

L. 3479. (5009 2-3)
Niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Brylińskiemu ze Zwiniacza czyni się wiadomo że dr. Roman Adamski przeciwko niemu wniósł skargę o zapłatę 10 złr. 29 ct. zpn i że termin do rozprawy na takową wyznaczony został na 4 sierpnia

1887 godzinę 9 rano. Ustanawiając dlań kuratora w osobie dr. F. Ks. Wiedigera adwokata w Jasle wzywa go aby kuratorowi udzielił informacji do obrony lub też przez pełnomocnika albo osobiście do rozprawy stanął.
C. k. sąd powiatowy
Jasło, dnia 12 maja 1887.

L. 4568. (5053 2-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, iż w sprawie tabularnej posiadłości, wkh. L. 188 gm. Zukowicy objętej, dla niewiadomego z pobytu Gawła Stacha, celem doręczenia temuż ts. rezolucji z dnia 28 kwietnia 1885 l. 9493, ustanowił kuratorem adwokata dr. Steca z Tarnowa i temuż powyższą rezolucję doręczył.
Tarnów, d. 29 marca 1887.

L. 5171. (5051 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że w sprawie ekstrykcyjnej Szajki Kohana przeciw Kamili 1 śl. Neronowicz, 2 śl. Möser, pto 500 zł., wyznaczono termin na 2 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano, i że dla wezwanej z życia i pobytu niewiadomej Perli Juer, kurator w osobie adwokata Pełty został ustanowiony, któremu też o pobycie donieść i informacje udzielić lub innego rzecznika ustanowić ma.
Kołomyja, dnia 2 czerwca 1887.

L. 8556. (5165 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sprawie hipotecznej dr. Wiktora Włyńskiego o intabulację prawa własności sum 889 zł. i 100 zł. zpn. intabulowanych w stanie biernym dóbr Jarowice tudzież w stanie biernym 1/4 części sumy 10000 złr. zpn. zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teresę Rogawską, że celem doręczenia jej ts. uchwały tabularnej z 30 czerwca 1887 l. 8556 ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Bronisława Gałęckiego.
w Tarnowie dnia 30 czerwca 1887.

L. 4680. (5169 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Michała Ostafila że przeciw niemu wniósł Hersz Horn pozew wekslowy w dniu 29 czerwca 1887 r. do l. 4680 o nakaz z płaty sumy 5 zł, 50 kr. w. a. i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Rybickiego ze zastępcą adwokata dr. Hasiewicza.
Rzeszów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 11118. (5172 2-3)
C. k. sąd pow. del. miejski w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bernarda Sterna że przeciw niemu Dorothea Kirschner pod dn. 24 marca 1887, l. 11118 wniosła skargę pto 50 złr. w. a. w skutek czego sąd ustanowił kuratorem ad. dr. Romana Ławrowskiego i wyznaczył termin do rozprawy na dzień 10 sierpnia 1887 o godzinie 9 rano zaś niniejszym edyktem wzywa Bernarda Sterna aby ustanowionemu kuratorowi stosownej instrukcji udzielił lub też innego zastępcę sądowi przedstawił.
Kraków; dnia 25 marca 1887.

L. 262. (5178 2-3)
W sprawie egzekucyjnej firmy General Agentur The Singer Manufacturing Company przeciw Majerowi Ber Freundlich pto 31 złr. ustanawia się dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mayera Ber Freundlich kuratorem p. Jana Rudnickiego, któremu się uchwałę egzekucyjną z dnia 29 września 1886 l. 11232 doręcza.
O tem zawiadamia się Mayora Ber Freundlich by się do przepisu §. 512 ust. sąd zastosował.
C. k. sąd powiatowy
Podhajce, 30 marca 1887.

L. 4511. (5112 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Zańka z powodu wniesionego przez Andrusia Seniutę przeciw niemu pozwu dnia 22 czerwca 1887 l. 4511 o uznanie prawa własności do parcel grunt. 8789, 8794, 10451, 10452, 10453, 10454, 10455, 10456, 11788, 11789, 11790 wykazem hip. l. 1451 księgi grunt. Mosty wielkie, kuratorem Hrehorego Szyjkę w Mostach wielkich.
O tem uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu i życia Piotra Zańka z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków służących ku jego obronie, lub by mianował dla siebie innego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym, skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy
Mosty wielkie, 30 czerwca 1887.

L. 257. (5111 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Liskach, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Kata-

rynę z Kwiatkowskich N. tudzież Ignacego Kwiatkowskiego, aby wprzeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosili się do spadku po ich ojcu Ludwiku Kwiatkowskim, zmarłym w Kłococzynie dnia 8 marca 1886 bez rozporządzenia ostatniej woli, wprzeciwym razie spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Wojciechem Słizem, ust. nowionym dla Katarzyny i Ignacego Kwiatkowskich.
Liszki, dnia 14 lutego 1887.

L. 8445. (5192 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia firmę handlową Th. W. Falckenberg w Gustebiese A/O w Prusiech, że przeciw niej o 187 zł. Józef Juda Schimel pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8445 termin do rozprawy na dzień 9 sierpnia 1887, 10 rano wyznaczono.
Oraz ustanowił sąd dla tej pozwanej firmy kuratora w osobie p. adw. Skórskiego z zastępstwem p. adw. dr. Łużeckiego i poleca pozwanej firmie, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Przemyśl, 22 czerwca 1887.

L. 7439. (5197 2-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Antoniego Płaszowskiego, że w sporze Katarzyny Jordan Stojowskiej przeciw niemu pto 500 złr. ustanowionym został dla niego kuratorem adw. dr. Holcer ze zastępcą adw. dra. Steca i temuż ts. wyrok z dnia 20 kwietnia 1886 l. 6741 doręczonym zostaje.
Tarnów, dnia 31 marca 1887.

L. 3069. (5110 3-3)
C. k. sąd pow. w Leżajsku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Bednarza, że w sprawie Zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw niemu i Janowi Krawczykowi o zapłatę 13 rat po 15 zł. z. p. n. ustanawia kuratorem dla niego Iwana Gogola z Dembna któremu nakaz zapłaty z dnia 17 grudnia 1886 l. 16513 doręczono.
Wzywa się zatem Piotra Bednarza aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż zle skutki z tego zaniedbania wynikłe sobie przypisać będzie musiał.
Leżajsk, dnia 22 kwietnia 1887.

L. 10197. (5102 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznaną z życia i pobytu Ożjasza Biegeleisen i masę Rozalji i Wilhelma Mikusiów że w sprawie Skarbu Państwa przeciw Mendlowi Weisglasowi pto. 154 złr. 45 1/2 ent. w. a. zpn. przyznał na własność skarbu państwa obligację wscho-dnio-galicyską nr. 42769 na 100 zł. opiewającą na imię Ożjasza Biegeleisena i taką samą obligację nr. 42584 opiewającą na imię masy Wilhelma i Rozalji Mikusiów i że dla tych z życia i miejsca nieznaną ustanowił kuratorem p. adwokata Grilera z Bolechowa któremu uchwałę dla nich w tej sprawie przeznaczone doręczone będą.
C. k. sąd powiatowy
Bolechów, 31 grudnia 1886.

L. 26426. (5120 3-3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza że dnia 12 lutego 1887 do l. 5929 nakaz zapłaty sumy wekslowej 204 złr. 24 ct. w. a. zpn. przeciw Albiniowi Zagórskiemu na rzecz Augrusta Schellenberga wydanym został.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Albina Zagórskiego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Max kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Maryński mianowany i kuratorowi dotyczący nakaz zapłaty doręczono.
Wzywa się zatem p. Albina Zagórskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi oznajmił gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, 2 lipca 1887.

L. 3891. (5079 3-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. S. II we Lwowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu, Jana Stawarskiego, aby w ciągu roku, licząc od daty niniejszego edyktu w sądzie się zgłosił, i swe oświadczenie do spadku po swym ojcu zm. Wojciechu Stawarskim w Brzuchowicach 22 kwietnia 1881 z pozostawieniem kodycyli, i po swej matce Zofii Stawarskiej, zmarłej w Brzuchowicach 6. marca 1862 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym

dlań kuratorem, Stanisławem Stawarskim, przeprowadzonym zostanie.
Lwów, 15 marca 1887.

L. 6821. (5054 3-3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu oznajmia z miejsca pobytu nieznaną: Rubinowi Leibie Haas i Nechanie Haas, że na skutek prośby Jeneralnej Agentury The Singer Manufacturing, uchwałą z dnia 10 kwietnia 1887 l. 6821, przymusowa licytacja ruchomości protokolem do l. 17867/85 dozwoloną zotąła i że dla nich kuratorem adw. krajowy p. Villaume został ustanowiony.
Wzywa się tedy dłużników, by kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili pod rygorem skutków prawnych.
Tarnopol, dnia 10 kwietnia 1887.

L. 2620. (5034 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Buczaczu, wzywa wiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Dziś, ażeby się w ciągu roku, od dnia niżej oznaczonego, w sądzie zgłosił i swą deklarację do spadku po ojcu swoim Hryniu Dziś 19 stycznia 1852 w Medwedowcach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wniósł, w przeciwnym bowiem razie, pertraktacja spadku ze spadkobiercami, którzy się o spadek oświadczyli i z ustanowionym dla Mihała Dziś kuratorem p. adw. dr. Hubrichem przeprowadzoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy.
Buczacz, dnia 10 maja 1887.

L. 13899. 5216
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy spółki komandytowej: „Isenberg et Comp.“, celem prowadzenia handlu towarów kolonialnych i wyrobu kandydów z następującymi postanowieniami: „Spólnikiem osobiście odpowiedzialnym jest Salomon Isenberg, kupiec w Krakowie zamieszkały.“
Firma spółki brzmi: „Isenberg et Co.“ z siedzibą w Krakowie.
Firmę spółki podpisywać będzie spółnik osobiście odpowiedzialny, Salomon Isenberg, w ten sposób, że pod brzmieniem firmy Isenberg et Comp. podpisze Salomon Isenberg.
Kraków, 27 maja 1887.

L. 3995. (5221 1-3)
Zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu Helenę Młodecką, że celem doręczenia jej tut. sąd. rezolucji hipotecznej z dnia 4 kwietnia 1885 l. 13925 ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu i temuż tę rezolucję doręczono.
C. k. sąd powiatowy miej. delg.
Nowy Sącz, dnia 20 czerwca 1887.

Doniesienia prywatne.

Pomieszkania składające się z 6, 5, 4, 3, 2, pokoi z przynależnościami i, **pokeje kawalerskie, sklepy** przy ulicach **Brajerowskiej, Podlewskiej, Kazimierzowskiej** odnajmuje Zarząd realności **Emila Bertemilliana Brajera, Kazimierzowska 37.** 4687

Znany zakład hydropatyczny

Sassów

położony o milę od stacji kolei Karola Ludwika **Zloczów** obecnie pod kierunkiem **dr. F. M. Głuchowskiego,** otwartym został w dniu 10 czerwca z zastosowaniem hydroterapii, mięsienia i elektryczności. **Sezon trwa do końca września.** Blizszych szczegółów udziela na żądanie Zarząd zakładu. 5257

KONKURS

Niniejszem ogłasza się konkurs na dwa stypendya po 105 złr. w. a.; każde dla uczącej się młodzieży, zapisem s. p. Szywestra Antoniego dw. imion Brzezińskiego ustanowionych.

Warunki osiągnięcia tychże stypendyów są następujące

1. Nazwisko i pochodzenie polskie bez różnicy obrządku, w ogi stan rodziców, urodzenie we wschodniej Galicji, oraz uczęszczanie do gimnazjum we Lwowie lub Brzeżanach.

2. Młodzież imienia Brzezińskich i Kreczowski przy równych kwalifikacjach ma mieć pierwszeństwo.

3. Uczeń, który otrzyma stypendyum, winien będzie, według woli fundatora, przykładać się do nauki dziejów, literatury i archeologii polskiej i w tej to mierze, ma oprócz zaświadczeń szkolnych roczne kuratoryi przedkładać ustną lub pisemną rozprawę.

Mający chęć ubiegać się zgłoszą się listami frankowanymi, opatrzonymi świadectwem ubóstwa i zaświadczeniami szkolnymi po dzień ostatni sierpień r. b. do Konstantego Tretera w Podlipcach, poczta Płuhów, jako przewodniczącego tej kuratoryi stypendyjnej fundacyi. Dokumenta, dołączone za oznaczeniem miejsca pobytu i poczty, zwrócone będą. 5256

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Poleca panom gorzelnikom i browarnikom
Burki szklane do wodoskazów.
 Baraszówki szklane i Liwarki szklane

Skład farb

i handel materyałów



pod „Czarnym Psem“

JOZEF HANKE

we Lwowie,

Rynek l. 38.

we własnym domu,

poleca:

Srodki do desinfekcyi

Kwas karbolowy w kryształach,

Kwas karbolowy w płynie,

Wapno karbolowe,

Proszek karbolowy,

Wapno chlorowe,

Proszek desinfekcyjny,

Witriol żelaza.

Dwusiarczan wapniowy,

Antibakterion.

Srodki przeciwowadom:

Proszek perski owadogubny,

Proszek „Zachera“,

Proszek zamorski

„Audela“,

Tynktura na owady,

Kamfor,

Pieprz biały,

Naftalin,

Papier na mole,

Papier na muchy,

Lep na muchy,

Kompletne cenniki wysła na żądanie bezpłatnie i franko.

3307

Realność wiejska

składająca się z domu mieszkalnego o 5 pokojach, budynków gospodarczych, sadu i 150 morgów roli dobrej gleby, z wolnej ręki do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym. Realność ta leży przy gościńcu, a oddalona od stacji kolejowej godzinę jazdy. Bliższa wiadomość u Józefa Weinsara w Mühlbachu, poczta Bóbrka. 5081

Jan Ichnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam

mianowicie: zhr. et.

Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik —25

Apseina wyciąga plamy tłuste z materyj jedwabnych kolorowych —25

Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik —25

Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały —30

Brazylina materye czarne wypłowie i poplamione prane w odwarze brazyliny odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet —08

Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb aniliny, flakon —25

Javelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon —20

Odalina usuwa plamy powstałe z kawy, rzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, czekolady, pleśni, wilgoci, smier, tanki, rosółu i kwasu flak —35

Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, flaszka —25

Ziemiak oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet —20

Mydelko żółte do wywabiania plam zastarzałych z materyj bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek —25

Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przytem kolor materyi nie nie traci, pakiet —60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukienice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 41—0)

Szematyzm

Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Ks. Krakowskim na rok

1887

nabyć można po cenie 2 zhr. 60 ct. w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 zhr. 70 ct., z których przypada 10 cns. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za ulszozeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Na porę kuracyjną 1887

poleca rzeczywiście dobrą

HERBATE

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 17 lat istniejącego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6. 4418

Dla cierpiących na reumatyzm

polecić mogą jak najsumienniejsze

kapsle siarczane

w Pustomytach,

gdzie sam od lat kilku przebywam co roku po kilka tygodni w sezonie kąpielowym i doznaję zupełnej ulgi w cierpieniach. W ciągu zeszłorocznej zimy, szczególnie zaś na wiosnę, w skutek stałej niepogody i zimna, o nowiły się cierpienia, a dziesięć kapsli siarczanych w Pustomytach wystarczyło do zupełnego usunięcia bólów. To też dotknięci cierpieniami reumatycznymi nie powinni szukać uzdrowienia w zagranicznych, kosztownych, i częstokroć wątpliwej wartości zdrojowiskach, lecz w naszych krajowych zakładach, o połowę tańszych a bardzo skutecznych; do ich rzędu — powtarzam — zaliczam w pierwszym rzędzie zakład kąpielowy w Pustomytach.

Antoni Reindl,

ok. emerytowany major i właściciel dóbr ziemskich.

5184

Handel

PŁÓCIEN I BIELIZNY

JANA RIEDLA

we Lwowie.



poleca najtaniej własnego wyrobu

Koszule salonowe

po zhr. 1:00, 2, 2:25, 2:50 i 3.

Koszule z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie zhr. 2:50.

Koszule nocne po zhr. 1:75, 2, ozdobione na wzór ukraińskich po zhr. 2:40, 2:60.

Kalesony

po zhr. 1:10, 1:30, 1:65, 1:80 i 2:10.

Kołnierze, tuzin po zhr. 2:40 i 2:80.

Mankiety, tuzin po zhr. 4 i 4:80.

Chustki płóciene, tuzin po zhr. 2:40.

Krawaty

w największym wyborze,

Prawdziwe saskie

Skarpetki, Pończochy

dla pań, panów i dzieci.

Na żądanie szczegółowe cenniki.

4075 4—0

Dr. Edward Sawicki

prymaryusz szpitala powszechnego tutejszego, ordynuje po powrocie swoim z urlopu jak dawniej; ul. Fredry Nr. 2, od 3 do 5 po południu. 4963

L. 667 5209 (1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa propinacyi, przysługującego gminie Starego Miasta, na czas od 1 stycznia 1888 do końca grudnia 1890, odbędzie się w tutejszym urzędzie gminnym w dniach 8 sierpnia 1887, 22 sierpnia 1887 i 5 września 1887, każdego dnia do 12 godziny w południe publiczna licytacja.

Cena fiskalna za prawo propinacyi wynosi 4200 zhr.
 Za nakład gminy 1962 zhr.
 Razem 6162 zhr.

Wadyum 10 pre. Licytacja odbywać się będzie ustnie, jakoteż zapomocą pisemnych ofert.

Bliższe warunki licytacyjne są do przetrzeżenia w tutejszym urzędzie gminnym. Z urzędu gminnego.

Staremiasto, dnia 14 lipca 1887.

Dobrzański m. p.

Burmistrz.

W pięknej górskiej okolicy, milke d kolei oddalonej, jest poczta za zezwoleniem odoonej władzy poczt, do zamiany — choćby i za mniejszą pocztę natehmiast. — Warunki bliższe co do oboólnego porozumienia: adres N. N. poste restante Ropa, około Grybowa. 5188

TAPETY

w wielkim wyborze tanio poleca

MAGAZYN

A. KRZYSZTOFOWICZA

we Lwowie plac Halicki l. 2 — w Czerniowcach ulica Główna l. 17.

Tapetowanie skutecznie fachowymi tapicerami, ręcząc za wzorowe i gustowne wykonanie.

Wzory, zestawienia i kosztorysy wysyłają się na życzenie. 5207

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kol. sztywny

Elixiru do Zębów

Wielebnych O:O BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Prezior

z MEDALNĄ KROTE: w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY w roku 1373 przez Preziora

PIOTRA BOURSAUD

Codziennie użyć kilku kropli Elixiru do

Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych

w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnie

nie zębów, które bieli i wzmacnia jak również

odwiera i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czy

telnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny

i nyleczny preparat najlepszy ze środków lecz

nych i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom

zębów. Flakoniki: 2, 4 i 8 fr.

Proszku Pudelka: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pasta Pudelka: 2 fr.

Dom otwarty w 1897 r. AGENT GŁÓWNY: **SEGUIN** 8, ul. Huguerie, 8 BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiór

skiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum

P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniew

skiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

VAN HOUTENA

CZYSTY KAKAO

uznane jest ogólnie

956 35—30

jako najsmaczniejsze i najlepsze kakao

Pod względem swej wielkiej wydatności jest VAN HOUTENA CZYSTY KAKAO, jakkolwiek na oko droższe, jednak tańsze, niż inne podobne wyroby; a filiżanka VAN HOUTENA CZYSTEGO KAKAO nie kosztuje więcej, niż filiżanka herbaty lub kawy; ponieważ jednak jest napojem szczególniejszym i łatwo strawnym, przeto rzeczywiście kosztuje znacznie mniej.

Do nabycia w większych aptekach, drogeriach, handlach łakoci, towarów kolonialnych i cukierniach, w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo netto towaru.

Miejsca sprzedaży we Lwowie: BAŁĘBAN Karol, handel korzenny, ulica Halicka l. 23. — Hubner Alojzy, droguista, ulica Karola Ludwika l. 13, (dawniej eukiernia Rottendor). — F. W. KRÓLIKOWSKI, handel korzenny, plac Marjacki l. 7. — MARKIEWICZ Stanisław, handel korzenny, Rynek l. 42. NARODNA TORHOWLA z wszystkimi filjami, ul. Ormiańska l. 1. Frydryk Schleicher, ul. Sykstuska l. 2; S. Wojciechowski, handel korzenny, ul. Chorążczyzna l. 6. — W Rzeszowie J. Schaitter & Comp.; w Brodach W. Adamowicz; w Tarnopolu E. Franz; w Tarnowie J. Leszczyński, W. Mulnerski. Tadeusz Scharff.